№ 111. Kraków 16 Maja — Piątek. Rok 1856.

CZAS

Dziennik wychodzi co d... ...ępujące po świętach. Dodatek ... wych...

225

...milijan.

rocznie . . .		... (pocztą)	20
półrocznie . . .	„ 8	półrocznie . . .	„ 10
kwartalnie . . .	„ 4	kwartalnie . . .	„ 5
miesięcznie . . .	„ 1 30 kr.	miesięcznie . . .	„ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie . . .	złr. 26	rocznie . . .	złr. 30
półrocznie . . .	„ 13	półrocznie . . .	„ 15
kwartalnie . . .	„ 7	kwartalnie . . .	„ 8

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

Kraków 15 maja.

Protokóły kongresu paryskiego.

(Ciąg dalszy)

Protokół XI.

Posiedzenie z 18go marca 1856.

Obecni: Pełnomocnicy Austryi, Francyi, W. Brytanii, Prus, Rosyi, Sardynii, Turcyi.

Hrabia Walewski oznajmia, iż zawiadomionym został przez hr. Hatzfeld o przybyciu pełnomocników pruskich do Paryża.

Bar. Manteuffel i hr. Hatzfeld będąc wprowadzonymi, przedkładają swoje pełnomocnictwa, które za właściwe i w formie należnéj uznane, do aktów kongresu złożone zostają.

Pełnomocnicy pruscy otrzymują odpis protokółów poprzednich posiedzeń.

Baron Bourqueney odczytuje paragrafy przygotowane do odnowienia konwencyi cieśnin; paragrafy te brzmią w tych słowach:

„Konwencya z 13go lipca 1841 r., utrzymująca dawne prawidło ottomańskiego państwa, odnośnie do zamknięcia cieśnin, została za wspólną zgodą przejrzana.

„Akt zawarty w tym celu i stósownie do téj zasady, jest i pozostaje dołączony do niniejszego traktatu.“

Hrabia Walewski proponuje poruczyć komisyi staranie zredagowania aktu, mającego zastąpić konwencyą z 13go lipca 1841 r.; kongres przyzwala na to, a komisya zostaje złożoną z pierwszych pełnomocników Prus i Turcyi i z drugich pełnomocników Francyi, W. Brytanii, Rossyi i Sardynii.

(Tu podpisy).

Protokół XII.

Posiedzenie z 22go marca.

Obecni: Pełnomocnicy Austryi, Francyi, W. Brytanii, Prus, Rosyi, Sardynii, Turcyi.

Protokół z drugiego posiedzenia z 18 marca zostaje odczytany i potwierdzony.

Hrabia Orłów zawiadamia kongres, że dwór rosyjski dał przyzwolenie swe na projekt konwencyi umówionéj pomiędzy pełnomocnikami tureckim i rosyjskim, która dołączoną została do protokółu X.

Hrabia Walewski proponuje wyznaczenie komisyi mającéj kongresowi przedstawić projekt stanowczy wstępu.

Propozycya ta zostaje przyjętą, a komisya złożona jest z drugich pełnomocników. (Tu podpisy).

Protokół XIII.

Posiedzenie z 24go marca 1856.

Obecni: Pełnomocnicy Austryi, Francyi, W. Brytanii, Prus, Rosyi, Sardynii, Turcyi.

Protokół z poprzedniego posiedzenia zostaje odczytany i potwierdzony.

Baron Bourqueney zdaje sprawę z prac komisyi, mającéj przygotować stanowczy projekt wstępu do traktatu powszechnego. Było zadaniem komisyi, powiada drugi pełnomocnik Francyi, wstęp ten tak ułożyć, ażeby stanowiąc część wszystkich sytuacyj, był również zadowalniającym dla każdego z mocarstw, które się przyczyniło do dzieła pokoju.

Odczytanym zostaje w następujących słowach projekt jednomyślnie przyjęty przez komisyą.

„N. N. Monarchowie . . . .

„Ożywieni chęcią położenia kresu klęskom wojny i chcąc zapobiedz powrotowi zawikłań, które je zrodziły, postanowili porozumieć się z N. Cesarzem Austryi na podstawach, jakie nadane być mają przywróceniu i utrwaleniu pokoju, zapewniając przez skuteczne i obopólne rękojmie niepodległość i całość cesarstwa ottomańskiego.

„W tym celu wzwyż wspomnieni monarchowie zamianowali pełnomocnikami. . . . .

„Którzy zgromadzili się w kongres w Paryżu.

„Ponieważ porozumienie szczęśliwie przywróconem zostało pomiędzy monarchami, NN. Cesarz Austryi, Cesarz Francuzów, Królowa połączonych królestw W. Brytanii i Irlandyi, Cesarz Wszech Rosyi, Król Sardyński i Sułtan zważywszy, że w interesie europejskim N. Król Pruski, który podpisał konwencyę z 13go lipca 1841 r., winien być wezwanym do uczestnictwa w nowych zawrzeć się mających układach i oceniając ważność, jakiéj dziełu powszechnego pokoju dodadzą przez udział wspomnionego monarchy, zawezwali go, aby przysłał pełnomocników swych na kongres.“

„N. Król Pruski zamianował przeto pełnomocnikami swymi . . . .“

Kongres zezwala.

Hr. Walewski przypomina, że kongres postanowił na jednem z poprzednich swych posiedzeń uczynić wzmiankę w traktacie powszechnym o hattiszeryfie, wydanym świeżo przez J. C. M. Sułtana na korzyść poddanych niemuzułmańskich, i że zgodzono się, aby wzmianka ta uczynioną została w wyrazach mogących przedstawić dobrą wolę, jakiéj rząd ottomański dał w téj mierze dowody i w sposób taki, iżby stąd w żaden sposób nie mogło wyniknąć prawo mięszania się dla innych mocarstw.

Hr. Walewski proponuje zamieścić w traktacie powszechnym co do 4go punktu następną redakcyę, która jak mu się zdaje, dopełnia zamiarów kongresu.

Art. „JCM. Sułtan wydawszy w stałéj swojéj troskliwości o dobro swoich poddanych firman, który poprawiając los tychże bez różnicy wyznania i plemienia, uświęca jego wspaniałomyślne zamiary względem ludności chrześciańskich w jego państwie, i chcąc złożyć nowe świadectwo swych uczuć w téj mierze, postanowił zakomunikować państwom kontraktującym rzeczony firman, będący dobrowolnym wypływem monarszéj jego woli.

„Państwa kontraktujące zatwierdzają wysoką ważność téj komunikacyi, która rozumie się, nie może w żadnym wypadku nadawać prawa mocarstwom mięszania się bądź zbiorowo, bądź pojedynczo w stosunki J. C. M. Sułtana z jego poddanymi, ani w administracyą wewnętrzną jego państwa.“

Pełnomocnicy Austryi, W. Brytanii i Turcyi popierają tę propozycyę, jako całkowicie odpowiednią zamierzonemu celowi. Aali pasza dodaje, że nie może przystać na żadną inną redakcyę, któraby przyznawała mocarstwom prawo ograniczające władzę zwierzchniczą W. Porty.

Pełnomocnicy rosyjscy odpowiadają, że punkt ten zasługuje na szczególną uwagę, i że nie mogliby pod tym względem wyrazić swéj opinii, nie zbadawszy wprzód starannie redakcyi wziętéj pod rozbiór i żądają odesłania jéj do komisyi.

Pełnomocnicy Francyi i W. Brytanii powstają przeciw propozycyi pełnomocników rosyjskich, opierając się z kolei na ważności saméj kwestyi, która zasługuje być rozebraną *in pleno*.

Postanowiono, że dyskusya nastąpi na przyszłem posiedzeniu kongresu.

Pierwszy pełnomocnik francuski komunikuje artykuły dotyczące Serbii, zredagowane przez komisyę zajmującą się księstwami.

Na propozycyę hr. Clarendona, kongres stanowi, że artykuły te zamieszczone zostaną w niniejszym protokóle, i odkłada rozbiór ich do następującego posiedzenia.

Artykuły te brzmią następnie:

Artykuł:

„Księstwo Serbskie zależeć będzie nadal od W. Porty, stósownie do *hattów* cesarskich, oznaczających jéj prawa i swobody.

„Rzeczone księstwo zatrzyma przeto swoją administracyę niepodległą i narodową, tudzież zupełną wolność wyznania, prawodawstwa, handlu i żeglugi.

„Ulepszenia jakich zaprowadzenie może stać się potrzebą w obecnych instytucyach księstwa Serbskiego, winny być skutkiem porozumienia pomiędzy W. Portą i innemi stronami kontraktującemi.“

Artykuł:

„Prawo załogi służące W. Porcie, jakie zastrzeżone jest przez poprzednie rozporządzenia, zostaje zachowane.“

Artykuł:

„Ponieważ Serbia zostawać będzie na przyszłość pod zbiorową rękojmią wszystkich mocarstw, żadne pośrednictwo zbrojne nie będzie mogło nastąpić na jéj terrytoryum ze strony tego lub owego z mocarstw kontraktujących.“

(Tu podpisy).

Protokół XIV.

Posiedzenie w d. 25 marca 1856.

Obecni: Pełnomocnicy Austryi, Francyi, W. Brytanii, Rosyi, Sardynii, Turcyi.

Protokół z poprzedniego posiedzenia zostaje odczytany i potwierdzony.

Pełnomocnicy rosyjscy wezwani są, aby udzielili kongresowi uwag swych jakie sobie zawarowali uczynić względnie redakcyi zamieszczonéj w protokóle XIII i odnoszącéj się do 4go punktu.

Bar. Brunnow nadmienia że zabezpieczając chrześcianom państwa ottomańskiego zupełne używanie ich przywilejów, dodano pokojowi o jednę więcéj i niemałéj wartości rękojmię, że z tego tytułu niemożna dość oceniać ważności hattiszeryfu, świeżo z wszechwładnéj woli Sułtana wynikłego, że pełnomocnicy rosyjscy niewahają się uznać, i mają się prócz tego za szczęśliwych mogąc oświadczyć, że ten akt, którego każdy paragraf głośno dowodzi życzliwości zamiarów ogłaszającego go monarchy, urzeczywistnia, a nawet przewyższa wszelkie ich nadzieje, że uczynienie o nim wzmianki w traktacie pokoju hołdem będzie dla wysokiéj mądrości Sułtana, i oznaką pieczołowitości ożywiającéj zarówno wszystkie rządy europejskie, że zgodzono się już co do tego punktu i że chodzi tylko o porozumienie się względem wyrazów. Bar. Brunnow dodaje, że szczególne interesowanie się Rosyi losem chrześcian tureckich, skłoniło ją dać zupełne swe zezwolenie na pierwszą redakcyą która jednakże jak się zdaje, pewne obudziła zarzuty, jakkolwiek stósownie do jednomyślnego zdania kongresu akt, który ma być zamieszczony w traktacie, przypisywała wszechwładnéj, i dobrowolnéj woli Sułtana zastrzegając zarazem, że nie może ztąd wyniknąć żadne prawo mięszania się dla innego mocarstwa.

Przez wzgląd mówi bar. Brunnow daléj, na pewne drażliwości które szanujemy, proponujemy kongresowi inną redakcyą odpowiednią według nas wszelkim potrzebom, i nieprzekraczającą zakreślonych nam granic. Bar. Brunnow odczytuje tę redakcyę objętą w tych słowach:

„J. C. M. Sułtan w stałéj swéj troskliwości o dobro swoich poddanych bez różnicy wyznania i plemienia wydawszy firman uświęcający wspaniałomyślne jego zamiary względem mieszkańców chrześciańskich w swem państwie, postanowił podać rzeczony firman do wiadomości mocarstw kontrahujących.

„NN. Cesarz Francuzów itd., uznają wysoką wartość tego dobrowolnego aktu woli monarszéj J. C. Mości Sułtana. Wspomnieni monarchowie przyjmują tę komunikacyę jako nową rękojmię poprawy losu chrześcian na wschodzie, będącéj celem ich życzeń w interesie ogólnym ludzkości, cywilizacyi i miłości bliźniego“.

„W. strony kontrahujące objawiając w téj mierze jednomyślność swych zamiarów, oświadczają za obopólną zgodą, że akt zwyż wzmiankowany niemoże otwierać drogi żadnemu mieszaniu się zbiorowemu lub pojedynczemu w sprawy administracyi wewnętrznéj państwa ottomańskiego z uszczerbkiem niepodległości i godności zwierchniéj władzy Sułtana w stósunkach z jego poddanymi“.

Pierwszy pełnomocnik francuski a po nim hr. Clarendon robią uwagę, że projekt przedłożony przez pełnomocników rosyjskich nie różni się co do istoty od tego, w miejsce którego żądają, aby był przyjętym, i że obstając przy nim, postawiliby pełnomocników tureckich w konieczności odniesienia się znowu do swego rządu, coby spowodowało nowe zwłoki, że jeżeli różnica spotrzegana pomiędzy

---

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

PRZEGLĄD

bibliograficzno - statystyczny literatury z r. 1854

przez Dra K. Wurzbacha.

(Ciąg dalszy.)

IX. Jeografia, topografia i etnografia a oraz mapy i plany. Pod Galicyą i Krakowem widzimy w dodanéj do działu tego tablicy wykazowéj wszystkiego 3 tomy, a z tych 1 pisany po niemiecku, i 2 po polsku. Między dziełami jeograficznemi, w których pojedyncze kraje koronne cesarstwa opisane, przytacza sprawozdanie (str. 266) Hipolita Stupnickiego: *Królestwo Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiém Księstwem krakowskiém i Księstwem bukowińskiém* (Lwów u Pillera), a między topografiami (str. 267) Józefa Mączyńskiego: *Kraków dawny i teraźniejszy* (Kraków u Czecha) jako „książkę podręczną pełną treści ozdobioną wielu obrazkami, w któréj i okolice miasta uwzględniono.“ Przechodząc podróżopisy dotyczące krajów zagranicznych powiada (str. 272): „Po polsku wydał Maurycy Mann pierwszy tom dzieła swego: *Podróż na Wschód.* Z Aleksandryi prowadzi nas autor w górę Nilem aż do drugiego wodospadu i napowrót do Kairu. Przedstawia w swém dziele obraz tych stron i krajów według dzisiejszego ich stanu. Opisy jego są żywe, postrzeżenia nowe i jasne. Przeważnie podmiotowéj charakterystyce wschodu nadaje piętno prawdy szczęśliwy autora dar bystrego dostrzegania. Nastąpią jeszcze dwa tomy.“ — Między mapami przytacza (str. 293): „*Mapę obwodu krakowskiego w królestwie Galicyi, według najnowszego pomiaru ułożoną i wydaną przez c. k. kapitanów Maxa bar. Liechtensterna i Karola Kummersberga w r. 1849* (z napisem polskim i niemieckim w 2 arkuszach, druk na cynku u Wernigka w Wiedniu). Za dobroć mapy téj wykonanéj w rozmiarze 2½ cal. wied. na milę ręczą nazwiska wydawców; — i: *mapę wadowickiego obwodu* przez tychże wydaną 1849 (6 arkuszy druk cynkowy u Wernigka w Wiedniu). Jest trzy arkusze wschodnie a trzy zachodnie, rozmiar 2½ cala wied. na milę.“

X. Przyrodoznawstwo, chemia, aptekarstwo. Tablica wykazowa tego działu nie przywodzi ani jednego dzieła pod Galicyą i Krakowem.

XI. Dzieła lekarskie i weterynarya. W dziale tym wykazuje dołączona tablica dwa tomy po polsku. Mówiąc o czasopismach lekarskich wymienia: *Wiedeński tygodnik lekarski* (str. 326), gdzie między artykułami pisma tego jest także Dra Warschauera: *Sprawozdanie o panującéj w Krakowie w drugiéj połowie r. 1853 epidemicznéj febrze przemiennéj* (N. 7, 8). Między dziełami z pojedynczych oddziałów medycyny przytacza (str. 334) Dra Nikodema Bentkowskiego: *Patologiczną Anatomią* (Kraków w druk. *Czasu*), a (str. 335) dzieło niemieckie Studzienieckiego o kołtunie (*Uiber den Weichselzopf, die Cornification und die lues cornificativa,* Plica polonica). (Wiedeń u Gerolda), (str. 336) zaś Majera: *Fizyologią układu nerwowego* (Kraków, nakład. Friedleina).

XII. Umiejętności materyalne i astronomia. Na Galicyą i Kraków przypada w tablicy wykazowéj 1 tom i 1 zeszyt, w języku polskim. Między arytmetycznemi dziełami wspomina sprawozdanie (str. 347) P. Brzezińskiego: *Przykłady algiebraiczne* (Kraków, w druk. *Czasu*) „gdzie wyłożono równania i rachunki w proporcyach jako wstęp do nauki wyższéj matematyki“, a między geometrycznemi i trygonometrycznemi czytamy (str. 348): „Wydział galicyjskiego towarzystwa gospodarskiego postarał się o odpowiednie przerobienie dzieła niemieckiego o miernictwie i wydał dziełko: *Nauka pomiaru gruntów* (Lwów w druk. Ossol.), w którém głównie na to zwrócono uwagę, co posiadacze gruntów w téj mierze wiedzieć potrzebują.“

XIII. W dziale tém obejmującém wojskowość, chów koni i marynarkę nie wykazuje tablica dołączona ani jednego dzieła pod rubryką Galicyi i Krakowa.

XIV. Gospodarstwo rolne, domowe i leśne i ogrodnictwo. Na Galicyą i Kraków przypada w tym dziale 3 tomy, 8 zeszytów i 52 numerów, wszystko po polsku. Między pismami czasowemi tego oddziału wylicza sprawozdanie (str. 365): *Rozprawy c. k. galicyjs. towarzystwa gospodarskiego* (we Lwowie); *Tygodnik rolniczo-przemysłowy* (w Krakowie); *Rocznik towarzystwa gospodarskiego* (tamże) i *Rozprawy sekcyi leśnéj* (we Lwowie). W innych pismach czasowych gospodarskich przytacza sprawozdanie, artykuły naszego kraju dotyczące i tak (str. 366) w wiedeńskiéj *powszechnéj gazecie rolniczéj i leśnéj* artykuł: *o zakładzie drenowania w Radłowie w Galicyi* (N. 26) a w *centralném piśmie powszechnego gospodarstwa krajowego*, wydawanem przez c. k. gospodarskie towarzystwo w Czechach artykuł: *Stosunki gospodarskie w Galicyi* (N. 44—46) i *nieco o gospodarstwie leśnem na Bukowinie* (N. 41, 42). Przychodząc do naszych dzienników krajowych powiada (str. 370 i 371): „Pierwszy rok: *Tygodnika rolniczo-przemysłowego* (Kraków, w drukarni „Czasu“) dowodzi bogactwem artykułów swoich, że tygodnik zadanie swoje dobrze zrozumiał a w urzeczywistnieniu tegoż dzielne go siły wspierają. Wydaje go c. k. towarzystwo gospodarskie w Krakowie, redaktorem zaś jest Marceli Jawornicki. W 52ch numerach (1854 r.) były między innemi po polsku pisanemi artykułami o stosunkach gospodarskich Galicyi następujące: *Koleje, które gospodarstwo galicyjskie od początku wieku bieżącego przechodziło* (N. 32—39); *Przyczyny ubóstwa Galicyi* (N. 9, 11); o pojedynczych gospodarstwach tego kraju koronnego: *Piekary pod względem gospodarskim* (N. 20—22); *o uprawie kukurudzy w Brzesku* (N. 5); o fabrykach kraju tego: *Fabryki p. Steinkellera w Podgórzu* (N. 10—12); o chowie bydła tamże: *Polepszenie chowu bydła w Galicyi zachodniéj i w wielkim księstwie krakowskiem* (N. 38—39). *Rozprawy c. k. galicyjskiego towarzystwa gospodarskiego*, których tom 15 w r. 1854 wydano (we Lwowie, w drukarni Ossoł.), wychodzą pojedynczemi tomami w różnych ustępach czasu, a między artykułami 15go tomu, które wszystkie po polsku są pisane, warto wspomnieć: *Uwagi nad rozprawą hrabiego M. Starzeńskiego o chowie owiec w Galicyi*, przez hr. Kazim. Wodzickiego (art. 10); *O uszlachetnieniu lasów dębowych w Galicyi* przez Józ. Lehra (art. 11), w 7mym zaś artykule jest: *Program statutów utworzyć się mającego towarzystwa wzajemnego zabezpieczenia się od ognia.*“

Między podręcznemi książkami gospodarskiemi znajdujemy (str. 374) Ottmara Wiktoryna dziełko: *Przewodnik praktyczny gospodarski* (we Lwowie u Poremby), a w poczcie monografij gospodarskich (str. 376) rozprawę S. Smarzewskiego: *O uprawie turnipsu* (Lwów, w druk. Ossol. z tablicami) „która z angielskiego była przełożona i przez galicyjskie towarzystwo gospodarskie wydana.“ W zawodzie zoologii gospodarskiéj oglądamy (na tejże stronie) Mich. hr. Starzyńskiego: *Krótką naukę chowu owiec* (Lwów, w druk. Ossol.) i L. Straszewskiego: *Rozbiór pisemka p. A. Günthera* mającego napis: „Uwagi nad chowem rogatego bydła krajowego i zagranicznego.“ (*Krak. druk. Czasu*) „który Günthera zdania krytycznie pojaśnia.“ — W rubryce statystyki gospodarskiéj powiada sprawozdanie (str. 378): „O stanie c. k. galicyjskiego towarzystwa gospodarskiego wydano po 14 powszechném zgromadzeniu w r. 1853: *Stan c. k. towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego* (Lwów w druk. Ossol.).“ W oddziale leśnictwa czytamy (str. 382): „*Rocznika zachodnio-galicyjskiego towarzystwa leśnego*, który w r. 1853 dopiero wydawać zaczęto, wyszedł w r. 1854 3ci i 4ty zeszyt (Bilsk u Prohaski), gdzie kilka się znajduje rozpraw dotyczących uprawy lasów w Galicyi, jak Brosiga: *O zastósowa-*

oboma tekstami jest dosyć ważną, aby mogła zajmować kongres, pełnomocnicy rosyjscy powinni określić jéj charakter i naturę, a jeżeli przeciwnie różnica ta jest nieznaczną, jak to sądzić można na pierwszy rzut oka, należałoby pozostać przy redakcyi która już otrzymała przyzwolenie rządu ottomańskiego, najgłówniéj interesowanego w téj sprawie.

Hr. Orłów odpowiada, że wspólnie z bar. Brunnow uwzględniając powody wyrażone przez pełnomocników Francyi i W. Brytanii, zrzeka się obstawania przy projekcie przedłożonym przez drugiego pełnomocnika rosyjskiego, i zgadza się z projektem wniesionym przez hr. Walewskiego żądając jednakże lekkiéj zmiany i zastrzegając sobie zatwierdzenie swego dworu.

Lord Cowley powiada, że niemoże pominąć wyrazów użytych przez bar. Brunnow, że Rosya szczególnie interesuje się losem poddanych chrześciańskich Sułtana, interesowanie się bowiem innych mocarstw chrześciańskich nie jest ani mniejsze, ani mniéj szczególne.

Bar. Brunnow odpowiada, że przypominając uczucia jakie zawsze dwór jego ożywiały, niechciał podawać w wątpliwość ani zaprzeczać usposobień innych mocarstw względem swych współwyznawców.

Aali pasza oświadczywszy, że instrukcye jego niedozwalają mu przystawać na żadną zmianę bez poprzedniego zasiągnienia rozkazów swego dworu, przez wzgląd jednak, że ostatnia zmiana jakiéj żąda hr. Orłów, polega na prostem przełożeniu wyrazów, przyzwala na nią, i kongres przyjmuje następującą redakcyę, która się staje stanowczą pod zastrzeżeniem zwyż uczynionem przez 1go pełnomocnika rosyjskiego:

„Art. Jego C. M. Sułtan wydawszy w stałéj swojéj troskliwości o dobro swoich poddanych firman, który poprawiając los tychże bez różnicy wyznania i plemienia, uświęca jego wspaniałomyślne zamiary względem ludności chrześciańskich w jego państwie, i chcąc złożyć nowe świadectwo swych uczuć w téj mierze, postanowił zakomunikować państwom kontraktującym rzeczony firman, będący dobrowolnym wypływem monarszéj jego woli.“

„Państwa kontraktujące stwierdzają wysoką ważność téj komunikacyi. Rozumie się, że ono nie może w żadnym wypadku nadawać prawa mocarstwom mieszania się bądź zbiorowo, bądź pojedynczo w stosunki J. C. M. Sułtana z jego poddanymi, ani w administracyą wewnętrzną jego państwa.“

Hr. Walewski powiada, że ponieważ stan wojenny ubezwładnił traktaty i konwencye istniejące pomiędzy Rosyą i innemi państwami wojującemi, należy porozumieć się względem umowy przechodniéj określającéj stosunki handlowe ich właściwych poddanych, począwszy od daty zawarcia pokoju.

Hr. Clarendon objawia zdanie, że należałoby zawarować sobie obopólnie co do handlu i żeglugi, obchodzenie się takie, jakżeby z narodem najwięcéj uwzględnionym, zanim mocarstwa sprzymierzone będą mogły odnowić z Rosyą dawne swoje traktaty, lub względem nowych się porozumieć.

Pełnomocnicy rosyjscy mówią, że niemają w téj mierze instrukcyi, i że nie wolno im brać na siebie zobowiązań, mogących utworzyć inny stan rzeczy niżeli był przed wojną, zanim przeto zgodzić się mogą na kombinacyą proponowaną przez hr. Clarendona, muszą wprzód odwołać się do swego dworu; że Rosya zawarła z resztą z państwami pogranicznemi traktaty zapewniające dotyczącym poddanym korzyści, którychby niemogła może nawet czasowo przyznać poddanym innych państw, gdyż staćby się mogło iżby ztąd niewynikła słuszna wzajemność; z tych przeto powodów proponują, aby traktaty i konwencye istniejące przed wojną uznane były za ważne przez przeciąg czasu oznaczony i dostateczny dla stron do porozumienia się względem nowych warunków.

Z powodu odłożenia téj sprawy hr. Clarendon powiada, że powołując Turcyę do udziału w systemie politycznym europejskim, państwa kontrahujące dałyby świetny dowód zespalających ich uczuć i pieczołowitości swéj dla głównych interesów dotyczących swych poddanych, gdyby się starały porozumieć względem postawienia swych handlowych i żeglarskich stosunków w harmonii z nowem położeniem ottomańskiego państwa.

Hr. Walewski popiera to zdanie wychodząc ze stanowiska nowych zasad mających być owocem narad kongresu, i rękojmi, jakie świeże postanowienia rządu Sułtana nadają Europie.

Hr. Cavour robi uwagę, że żadne państwo nieposiada wolniejszych ustaw handlowych jak Turcya, i że bezład jaki panuje w układach czyli w stosunkach osobistych cudzoziemców przemieszkujących w państwie ottomańskiém, wynika z warunków wyjątkowego położenia.

Bar. Manteuffel powiada, że ponieważ Prusy chciały zawrzyć traktat handlowy z Portą, miał sposobność przekonania się o trudnościach wszelkiego rodzaju, jakim otwiera pole mnóstwo konwencyj zawartych z Turcyą i zastrzegających dla każdego państwa obchodzenie się jakżeby z narodem najbardziéj uwzględnionym.

Hr. Buol uznaje, iżby wynikły pewne korzyści z urządzenia stosunków handlowych Turcyi z innemi państwami, lecz ponieważ interesa stają w sprzeczności z wzajemną sytuacyą, trzeba przeto z nadzwyczajną oględnością przystępować do zmian odnoszących się do stosunków ustalonych i cofających się aż do pierwszych czasów państwa ottomańskiego.

Aali-pasza przypisuje wszelkie trudności krępujące stosunki handlowe Turcyi i działanie rządu ottomańskiego, warunkom które już czas swój przeżyły. Wchodzi on w szczegóły dowodząc, że przywileje jakie europejczycy drogą umów uzyskiwali szkodzą własnemu ich bezpieczeństwu i rozwojowi ich transakcyj, ograniczając pośrednictwo administracyi miejscowéj, że juryzdykcya którą ajenci zagraniczni osłaniają swych ziomków, tworzy mnóstwo rządów w rządzie i że to jest nieprzebytą tamą przeciw ulepszeniom.

Bar. Bourqueney i inni pełnomocnicy uznają, że umowom odnoszącym się do sytuacyi, traktat pokoju będzie musiał koniecznie kres położyć i że przywileje zastrzeżone dla osób, ścieśniają władzę Porty w granice ubolewania godne, że jakkolwiek zawisło te od temperamentów zdolnych wszystko pogodzić, ważną jest jednakże rzeczą aby je zastósować do reform jakie Turcya w administracyę swoją wprowadza w sposób taki iżby zespolić można rękojmie potrzebne cudzoziemcom z rękojmiami wynikającemi z środków, które Porta wprowadzić chce w życie.

Po udzieleniu sobie tych wyjaśnień, pełnomocnicy uznają jednomyślnie konieczność przejrzenia układów określających stosunki handlowe Porty z innemi państwami równie jak warunki przebywających w Turcyi cudzoziemców i postanawiają spisać w niniejszym protokóle życzenie, aby obrady otwarte zostały w Konstantynopolu po zawarciu pokoju pomiędzy Portą i reprezentantami innych mocarstw kontrahujących dla dopięcia podwójnego tego celu i końcem zadowalającego załatwienia wszelkich słusznych interesów.

Kongres powraca do dyskusyi artykułów dotyczących Serbii; hr. Walewski je odczytuje. Artykuły te uległszy niejakiéj zmianie zostają przyjęte przez kongres w następujących wyrazach:

„Art. Księstwo Serbskie zależeć będzie nadal od W. Porty, stosownie do *hattów* cesarskich, oznaczających jéj prawa i swobody, zostawać mające na przyszłość pod zbiorową gwarancyą państw kontraktujących.“

„Rzeczone księstwo zatrzyma przeto swoją administracyę niepodległą i narodową, tudzież zupełną wolność wyznania, prawodawstwa, handlu i żeglugi.“

„J. C. Mość Sułtan bierze na siebie obowiązek starania się wspólnie z w. stronami kontrahującemi o ulepszenia, jakich obecna organizacya Księstw wymaga.“

„Art. Prawo załogi służące W. Porcie, tak jak zastrzeżonem jest w ustawach poprzednich, zostanie utrzymane; żadne pośrednictwo zbrojne nie będzie mogło nastąpić na jéj terytoryum bez poprzedniego porozumienia się pomiędzy stronami kontraktującemi.“

Kongres stanowi prócz tego że ministrowie Porty porozumią się w Konstantynopolu z reprezentantami innych mocarstw kontrahujących względem najwłaściwszych środków położenia kresu uznanym nadużyciom zapomocą sledztwa którego naturę pomiędzy sobą oznaczą.

Hr Buol sądzi iżby było użytecznem wśród innych punktów którémi się kongres zajmuje otrzymać od pełnomocników rosyjskich pod względem Czarnogóry ubezpieczenia, jakie dać są gotowi. Dodaje on że okoliczności do różnych odnoszące się epok, mogły wprowadzić w mniemanie, że Rosya zamyśla wywierać w téj prowincyi wpływ podobny jak w Księstwach Naddunajskich, i że pełnomocnicy mogą zapomocą deklaracyi któraby zamieszczoną została w traktat, wszelką pod tym względem wątpliwość usunąć.

Pełnomocnicy rosyjscy odpowiadają, że niebyło wzmianki o Czarnogórze ani w dokumentach konferencyj wiedeńskich, ani w aktach, które poprzedziły zebranie się kongresu, że niemniej jednak niewahają się oświadczyć na uczynioną interpelacyą, że rząd nie utrzymuje z Czarnogórą innych stosunków, nad te, które wynikają z sympatyi Czarnogórców do Rosyan, i przychylnych uczuć Rosyi dla tych mieszkańców gór.

Oświadczenie to uważane jest za zadawalające i kongres przechodzi do rozbioru artykułów odnoszących się do Księstw Naddunajskich, których osnowa przejrzaną została przez komisyą redakcyjną.

Artykuły te, stawszy się na nowo przedmiotem dyskusyi zostały spisane w protokóle, jak następuje:

„Art. Księstwa Wołoszczyzna i Multany używać będą pod zwierzchnictwem W. Porty i gwarancyą mocarstw kontraktujących, przywilejów i swobód, które dotąd posiadają. Wyłącznéj opieki nad niemi wykonywać nie będzie żadne z państw gwarantujących, i nikomu służyć nie będzie osobne prawo mieszania się w ich sprawy wewnętrzne.“

„Art. W. Porta zobowiązuje się zachować w rzeczonych księstwach administracyę niepodległą i narodową, równie jak zupełną wolność wyznania, prawodawstwa, handlu i żeglugi“

„Prawa i statuta dziś obowiązujące, zostaną przejrzane. Ażeby co do tego przejrzenia zupełną zaprowadzić zgodę, komisya specyalna, względem któréj składu porozumią się wysokie państwa kontraktujące, zgromadzi się bezzwłocznie w Bukareszcie z komisarzem ze strony W. Porty“.

„Zadaniem téj komisyi będzie, zbadać obecny stan księstw i przedłożyć podstawy przyszłéj ich organizacyi“.

„Art. J. C. M. Sułtan przyrzeka, zwołać natychmiast z każdéj z obu prowincyj dywan *ad hoc*, złożony tak iżby tworzył najdokładniejszą reprezentacyę interesów wszystkich klas społeczeństwa. Dywany te będą wzywane do wyrażania życzeń ludności względem stanowczéj organizacyi Księstw“.

„Przepisy kongresu ułożą stósunki komisyi z owymi dywanami“.

„Art. Wziąwszy pod rozwagę zdania wyrażone przez obydwa dywany, komisya prześle bez zwłoki do obecnéj siedziby konferencyi, rezultat własnych swych prac“.

„Ostateczne porozumienie z mocarstwem zwierzchniczem, zostanie zatwierdzone konwencyą, zawartą w Paryżu pomiędzy W. stronami kontraktującemi, a hatti-szeryf odpowiedni zastrzeżeniom konwencyj, stanowczo określi organizacyę tych prowincyj, oddanych na przyszłość pod zbiorową gwarancyę wszystkich państw, które podpisały traktat“.

„Art. Zgodzono się, że księstwa mieć będą narodową siłę zbrojną, uorganizowaną w celu utrzymania pokoju wewnętrznego i bezpieczeństwa granic. Żadna przeszkoda nie może być stawianą środkom nadzwyczajnym obrony, którą wspólnie z W. Portą obowiązane będą stawić końcem odparcia wszelkiego obcego najścia“.

„Art. Gdyby pokój wewnętrzny księstw był zagrożonym lub narażonym, W. Porta porozumie się z innemi państwami kontraktującemi względem środków utrzymania lub przywrócenia prawnego pokoju; pośrednictwo zbrojne nastąpić nie może bez poprzedniego pomiędzy temi państwami porozumienia się.“

Na zrobioną uwagę przez hr. Clarendona zostaje postanowionem, że względem firmanu zwołującego dywany *ad hoc*, nastąpi porozumienie z reprezentantami mocarstw kontrahujących w Konstantynopolu i że tenże zredagowanym będzie w sposób iżby spowodował zupełne wykonanie artykułu oznaczającego skład tego zgromadzenia.

Przed rozwiązaniem posiedzenia hr. Walewski robi uwagę, iż ponieważ większa część artykułów traktatu powszechnego jest zadecydowanych i wciągniętych do protokółu, na przyszłem posiedzeniu będzie mógł być przejrzany tekst, mający stanowić akt finalny. (następują podpisy).

Korespondencya Czasu.

Wiedeń 13 maja.

ϖ Traktat 15go kwietnia zawarty między Francyą, Anglią i Austryą zwrócił nareszcie na siebie uwagę publiczną. Jedni utrzymują, że hr. Orłow o nim wiedział i nawet był zaproszoany do podpisania. Drudzy mniemają, że traktat był tajemnicą aż do ogłoszenia. Dzienniki nie dotykają téj kwestyi, lecz nie zgadzają się w ocenieniu powodów i skutków tego traktatu. Rzeczą jest pewną, że Turcya zobowiązana traktatem pokoju 30go marca do wielu zmian i reform, postawiona została traktatem 15go kwietnia pod protekcyą trzech państw gwarantujących, że traktat pokoju ściśle i we wszystkich swych warunkach wykonanym zostanie. Lecz z drugiéj strony patrząc na bieg ostatniej wojny, trzeba widzieć w traktacie 15go kwietnia nowy obowiązek włożony na Rosyę w dopełnieniu przyjętych przez gabinet petersburgski zobowiązań. Trzecią nareszcie, jakem już dawniéj powiedział prawdą jest, że traktatem 15go kwietnia przymierze Austryi z państwami zachodniemi wzmocnionem i można dodać w stanowcze zamienionem zostało. Od roku 1815 jest to zupełnie nowy skład polityki europejskiéj. Na kongresie ówczesnym w Wiedniu był projekt przymierza między Austryą, Francyą i Anglią, gdy szło o Polskę. Powrót Napoleona wprowadził na miejsce tego projektu traktat 26 sierpnia 1815 r. zwany *świętem przymierzem*. Od téj chwili Austrya odstąpiła po raz pierwszy od Rosyi i od Prus podpisując osobny traktat w Paryżu z Francyą i Anglią w kwestyi uznanéj za europejską. Czy traktat 15go kwietnia jest zerwaniem zupełnem świętego przymierza? czy jest tylko zboczeniem od niego chwilowem Austryi? to są zapytania ważne. Rozwiązanie ich polegać będzie głównie na przezorności i u-

---

niu gospodarstwa wrębowego w galicyjskich lasach górskich (zeszyt 3); *O gospodarstwie leśném w obwodzie rzeszowskim* (zaszyt 3) i *Księstwa krakowskiego* (zeszyt 3); daléj: *O pytaniu, czy powszechna opłata prawa paszenia w lasach byłaby w Galicyi korzystną?* (zeszyt 4). — Towarzystwo leśne zachodnio-galicyjskie wydało sprawozdanie zjazdu swego w Zakopanéj 23—25 sierpnia 1853 pod napisem: *Sprawozdanie zjazdu członków towarzystwa leśnego zachodniéj Galicyi w Zakopanéj* (Krak. w druk. Uniwers.) — Galicyjskie towarzystwo gospodarskie utworzyło dla leśnictwa osobny wydział (sekcya), a ten wydaje od 1853 r. swe rozprawy pod napisem: *Rozprawy sekcyi leśnéj* (Lwów w druk. Ossol.). W r. 1854 wyszedł 2gi zeszyt tychże, będący dalszym ciągiem pierwszego. Umieszczono w nim artykuły: Brodowicza *Uwagi nad stanem lasów galilicyjskich* i J. Lehra: *O uprawie lasów dębowych w Galicyi z szczególném uwzględnieniem lasów rządowych.*“ — Przechodząc w końcu do górnictwa, przytacza sprawozdanie (str. 385): *Rocznik górniczy i hutniczy c. k. górniczego zakładu naukowego w Leoben*, a między artykułami pisma tego (str. 386): „interesującą bibliograficzną monografią Kleszczyńskiego: Literatura sztuki kruszczomierczéj od najdawniejszego czasu do teraźniejszego.“

XV. Handel i przemysł. W tablicy wykazowéj jest pod rubryką Galicyi i Krakowa 1 tylko zeszyt a pod Bukowiną 12 numerów. Przechodząc sprawozdania izb handlowych cesarstwa przywodzi (str. 403) pod Galicyą: (Kraków) *Sprawozdanie izby handlowéj i przemysłowéj w Krakowie.... o stanie przemysłu, handlu i środków komunikacyjnych w r. 1852.* (Kraków 1854. Druk. *Czasu*, str. 48 2 tablice) Ilgie sprawozdanie zaczyna od wyrobów żelaza, potem następują: wyroby sukna w fabrykach; wyroby lniane, przemysł górniczy; pojedyncze gałęzie fabryczności; ogólny rys handlu, rolnictwa, a kończy się opisem uprawy lasów. Do sprawozdania dodano: Wykaz węgli kamiennych wydobytych w W. Ks. Krakowskiem w latach 1850, 51 i 52; wykaz produkcyi żelaza i wyrobów żelaznych w tychże latach w zachodnio-galicyjskich kopalniach i fabrykach; nakoniec tablica oddających się przemysłowi w 25 król. miastach wolnych należących do okręgu téjże izby handlowéj.“

XVI. Budownictwo, komunikacye. W tym dziale nie wykazuje tablica dodana ani jednego dzieła pod Galicyą i Krakowem.

XVII. 1. Piękne piśmiennictwo w powszechności. Dzienniki bellestrytyczne, Almanachy. Tablica wykazowa podaje pod Galicyą i Krakowem 510 numerów a z tych 458 po polsku pisanych i 52 po rusku. Sąd sprawozdawcy o téj gałęzi piśmiennictwa w Austryi jest miejscami surowy ale słuszny. I tak wyraża się (str. 429) między innemi o austryackich dziennikach belletrystycznych. „Z małemi bardzo wyjątkami rozszerza się w nich we wszystkich kierunkach brak smaku i podstawy moralnéj do tego stopnia, że nim lat dziesiątek przeminie, wstydzić się będą uznać to za swoje, co umieszczały, a i teraz powinnyby się wstydzić owych najniesumienniejszych kradzieży literackich.“ A na inném miejscu (na téjże stronie): „Pisarze zarobkowi, którym dziś monarchia przytułek daje, są rzadko mężami gruntownie i praktycznie ukształconymi; są to młokosy, co niczego się nie uczyli, z skandalu żyją i nie wzdrygają się, jak to w najnowszym wydarzyło się czasie, zbezcześcić w obliczu całego świata zwłoki, którym i hotentot nie odmawia uszanowania i pokoju itp. itp.“

Tak zapatrując się na gałęź piśmiennictwa przechodzi szczegółowo dzienniki belletrystryczne monarchii, a o sławiańskich (str. 434) wyraża się: „Piśmiennictwo belletrystyczne języków słowiańskich zestrzela się w niewielu dziennikach, ale i tu nie można zapoznać szlachetnéj dążności estetycznéj. Wyjąwszy jedno lwowskie pisemko, gdzie kilku pisarzy uprawiało nowelistykę proletaryatu (Proletarier-Novelle) będącą niezaprzeczenie najdzielniejszą dźwignią zdemoralizowania ludu i nadużyciem, które publiczna opinia już dawno potępiła; jest zresztą belletrystyczne dziennikarstwo Słowian bardzo szanowne“ i t. p.— Mówiąc o powieściopisarstwie monarchii, wspomina (str. 444) o słowiańskiém: „Powieści słowiańskie, między którémi właściwie polskie się tylko i czeskie znajdują, są co do polskich najczęściej obszerniejszemi opowiadaniami dziejowemi a na tém polu pracuje w najnowszym czasie Szajnocha. Różnorodne badania historyczne, które w umiejętném opracowaniu często drukiem ogłasza, dostarczają mu dość bogatego materyału. Wyliczając (str. 450) dzienniki słowiańskie belletrystyczne przytacza między wykazywanemi już na kilku miejscach sprawozdania także ruski: *Zbornik oteczestwennyi* będący dodatkiem Wiestnika w Wiedniu raz na tydzień wydawanego.

XVII. 2. *Poezye.* Pod rubryką: Galicya i Kraków jest w tablicy wykazowéj 1 tom i 2 zeszyty, a z tych 2 po niemiecku, 1 po polsku. W samém sprawozdaniu nie ma żadnéj o nich wzmianki.

XVII. 3. Powieści. I tu przypada na Galicyą i Kraków 1 tom i 2 zeszyty w języku polskim. Przechodząc powieści słowiańskie a właściwie czeskie powiada (str. 474): Co do innych narzeczy słowiańskich nie mają wydane w języku polskim czy to pierwotwory czy przekłady znaczenia żadnego.

XVII. 4. Dramatyczne prace. W tym oddziale nie wykazuje tablica ani jednego utworu pod Galicyą i Krakowem.

XVIII. Pisma z powodu uroczystości zaślubin cesarskich dnia 24 kwietnia 1854 r. Na Galicyę i Kraków wypada tu 6 zeszytów, a z tych 4 po niemiecku i 2 po polsku.

XIX. *Sztuki.* Pod Galicyą i Krakowem nie oglądamy w tablicy wykazowej ani jedné, cyfry.

XX. Niższa statystyka. Statuta, roczne sprawozdania i rachunki różnych stowarzyszeń i zakładów, szematyzmy (polityczne i duchowne). Kalendarze i wszelkie pisma w zdarzonych okolicznościach pozostałe. Na Galicyą i Kraków przypada tu 8 tomów i 27 zeszytów, na Bukowinę zaś 1 tom, a z tych 13 w niemieckim języku, 16 w polskim, 2 w ruskim i 5 w hebrajskim. W dołączonej drugiej tablicy stowarzyszeń i zakładów rozmaitych monarchij przypada na Galicyą i Kraków 7.— Przechodząc szczegółowo, co każde stowarzyszenie wydało wskazuje (str. 511) pod Krakowem: „Komitet ochron dla małych dzieci wydał: *Szóste roczne sprawozdanie za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1853.* (Kraków 1854. 8.)“ Co zaś o pismach stowarzyszeń gospodarskich (str. 516 i 517) pod Galicyą i Krakowem powiada, jest powtórzeniem. W oddziale o muzeach i stowarszeniach naukowych i artystycznych mówi (str. 523) pod Krakowem: „*a)* Naukowe towarzystwo Jagiellońskiej wszechnicy. Składa się z dwóch sekcyj tj. sekcyi nauk przyrodzonych i lekarskich i sekcyi nauk moralnych. Obie sekcye razem wydają: „Rocznik towarzystwa naukowego z uniwersytetem Jagiellońskim połączonego.“ pierwsza zaś sekcya pod napisem: *Oddział nauk przyrodniczych i lekarskich*, druga: *Oddział nauk moralnych.* *b)* Towarzystwo sztuk pięk. w Krakowie wydało: *swoje ustawy* (Kraków 1854. 4 po polsku i po niemiecku.“— Między szematyzmami duchownemi przytoczone są galicyjskie (str. 529) r. l. a (str. 530) r. g.— W tablicy do pierwszego dodatku obejmującego przekłady w różnych oddziałach nauk wykazuje sprawozdawca 11 powieści z polskiego przełożonych; w drugim zaś dodatku obejmującym literaturę austryacką za granicą wspomina prawnicze dzieło Dra Zielonackiego (prof. w Insbruku): *Posiadanie według prawa rzymskiego* (w Berlinie u Mittlera i S. 1854).

Dokończenie nastąpi.

miarkowaniu Cesarza Napoleona. Stosunki między Wiedniem i Paryżem są ścisłe i mogą się stać jeszcze ściślejszemi, jeśli daléj polityka francuzka nie zboczy z drogi, którą ją Cesarz Napoleon prowadził dotąd. Idzie w téj chwili o Włochy. Sposób zapatrywania się na stan rzeczy na tym półwyspie nie jest zupełnie ten sam, jak się na konferencyach w Paryżu pokazało. Anglia chce reform radykalnych, Francya chce zapewne tylko możebnych i legalnych ulepszeń. Gabinet tutejszy w takim razie pójdzie z nią w zupełnéj zgodzie.

Rozstrzygnienie kwestyi o kolei żelaznéj w Galicyi ciągle w zawieszeniu. Mówią, że Rohtschild skłania się do układów z deputacyą galicyjską. Członkowie jéj pracują tu zręcznie i cierpliwie. Przybył tu w tych dniach książe Sanguszko.

Świat wysoki codzień w Praterze w powozach. Czas piękny i ubiory dam świeże i powabne. Wieczorami całe to towarzystwo mieści się w Operze włoskiéj lub w Burgu. Opera tego roku jest dobrą. Jutro mamy pierwsze przedstawienie *Matilde de Chabron* Rossiniego.

Teatr polski ma się otworzyć z końcem miesiąca.

Znad dolnéj Elby 9 maja.

Wzrok ogólny tutejszych polityków zwrócony jest na zmianę stanowisk i stosunków państw od chwili zawarcia pokoju. Bezwątpienia różne od dotychczasowych kojarzą się związki, a nowy traktat gwarancyjny między Anglią, Francyą i Austryą przeraził wszystkich wnioskujących przedwcześnie spekulantów politycznych. Traktat ten tak był trzymany w sekrecie, że nie telegrafem, lecz zwyczajną pocztową drogą wiadomość o nim doszła. To co utrzymuje *Nowo-Pruska Gazeta*, że Prusy w przystąpieniu do traktatu inwitowane były, jest bezzasadne. Cierpkość rozumowań *Nowo-Pruskiéj Gazety* potwierdza, że ani Prusom ani Rosyi o tym traktacie wiadomo nie było, aż póki go nie zawarto. Na tutejszych spekulantach giełdowych zawarcie traktatu nie dobre sprawiło wrażenie. Zachwiało się zaufanie w trwałość pokoju. Z drugiéj strony zbliżenie się Rosyi do Francyi otuchę wznieca w jednych, a nabawia strachu drugich. Obecność króla Wirtembergskiego w Paryżu uznają jako wynik pewnych konieczności politycznych. Francya i Rosya starają się owładnąć wpływem swoim środkowe Niemcy. Dawniéj tłumaczono sympatyę rządu wirtembergskiego dla Rosyi przez stosunki pokrewieństwa, a temi samemi stosunkami tłumaczą obecność króla Wirtembergskiego w Tuileryach. Utrzymują że Prusy i Austrya patrzeć nie mogą obojętnem okiem na zbliżenie się ścisłe Francyi i Rosyi mianowicie zaś na wpływ, który te państwa wywierają na środkowe Niemcy; stąd też zjazd Cesarza Austryi z królem Saskim w Bodenbach i wizyta króla pruskiego w Dreznie, nawet wyjazd hrabiego de la Pagerie posła bawarskiego do Paryża i częste jego wizyty w Monachium, łączą z owemi kombinacyami i popierają ostatnie, stanowiskiem odrębnem, które dotychczas Bawarya w kwestyi wschodniéj zajmowała. Utrzymywano, że Austrya i Prusy zamierzały zawezwać Bundestag do dania rękojmi za utrzymaniem traktatu paryzkiego. Podróż księcia Windischgrätza do Berlina uważają za krok pośredni w zamiarze zbliżenia się Austryi do Prus i dorzucają, że osoba wysoko stojąca w Berlinie oświadczyła, iż wizyta księcia chętnie przez rząd pruski widzianą będzie.

Z Rosyi donoszą o zmianach w świecie dyplomatycznym, o których pisaliście w *Czasie*. Pomimo reskryptów Cesarza Aleksandra do hr. Nesselrodego i księcia Dołgorukiego wraz z dołączonemi popiersiami brylantowemi i podziękowaniem za zasługi położone, zdaje się, że ustąpienie tych i innych dygnitarzy, jako to Menszykowa (jak powiadają i ministra finansów Borka, który ma być zastąpiony przez Czeliszczewa), można łączyć z pewną modyfikacyą dotychczasowéj polityki, tak wewnętrznéj jak i zewnętrznéj Rosyi. Nie mówię, żeby niebawem spodziewać się można w Rosyi odstąpienia od dotychczasowych zasad rządu, ale zdaje się, że zmiany, których konieczność czas obecny wyświecił, nie ograniczą się li tylko na polepszeniu organizacyi wojska rosyjskiego i reformie jego części taktycznych, mundurów itd. Dążność zdaje się wszędzie przebijać, że Rosya stanowisko odrębne, odłączające ją od Europy ma na zawsze opuścić łącząc interes swój i rozwój wewnętrzny z postępem Europy.

W Hamburgu pieniądz drogi. Dyscont za weksle dobre 7 i $7\frac{1}{2}$%. Talarów pruskich żądają 158 za 300 marków. W przeszłym roku o tym czasie żądali 148 za 300 marków. W ogóle hamburgski kupiec twierdzi, że Hamburg jest w przesileniu. Kredyt ruchomy zaborczy wywiera wpływ na kapitały.

Paryż 10 maja.

L*** Ledwie kilka tygodni upłynęło od nastania pokoju, a już trwożne umysły rozpatrują się w około siebie i z lada pozoru wyciągają wnioski blisko nadchodzącéj burzy. Ktoś w Niemczech napisał książkę któréj dał tytuł: *Oznaki czasu*. Tytuł wielce przypadł do smaku i nieoficyalni politykowcy szukają mozolnie tych znaków objawiających się po różnych punktach Europy. Naturalnie sprawy włoskie na pierwszém stoją miejscu; tuż za niemi idzie niesforność dziennikarstwa belgijskiego, mogąca zagrozić niepodległości tego królestwa; dalej nieukontentowanie prowincyj nadreńskich z nowo uchwalonego prawa przez Izby pruskie, zapowiedź pewna przyszłego ich odpadnięcia dla zaokrąglenia cesarstwa francuzkiego. Daremniebyś ich uspakajał, bo oni mają gotową na twe argumenta odpowiedź: a traktat z 15go kwietnia cóż znaczy, jeżli nie potrzebę ubezpieczenia się sprzymierzonych mocarstw przeciwko nowéj napaści Rosyi; a rewia pod Kaliszem cóż zapowiada; a wysłanie jen. Stackelberga w misyi nadzwyczajnéj do Turynu; a przyjazd Arcyksięcia Ferdynanda Maksymiliana, Króla Wirtembergskiego i Oskara Księcia Ostrogocyi do Paryża—to wszystko maż być bez właściwego znaczenia?... I gdy się poważysz być innego z nimi zdania, bądź pewnym, że otrzymasz za odpowiedź owe słowa z Ewangelii Łukasza św.: „Obłudnicy, postawy nieba i ziemi doświadczać umiecie: a tego to czasu jako niedoświadczacie". Mamyżli zgodzić się z nimi, czy pozostać przy naszém mocném przekonaniu, że na teraz istotnych niema powodów wróżenia o wojnie, a znaki pewnych zapowiedzi mogą się tak mylić jak się nieraz wydarza potknąć astronomowi w kalendarzu krakowskim p. Józefa Czecha, który z wzorową i bezprzykładną ostrożnością naucza gospodarzy o pogodzie i słocie.

Kiedy sankcya pragmatyczna po wygaśnieniu linii męzkiéj torowała następstwo na tron austryacki Maryi Teresie, chciano ją traktatami z europejskiemi mocarstwami podeprzeć, natenczas odezwał się książe Eugeniusz, że stotysięcy wojska lepsze są dla sankcyi pragmatycznéj niż stotysięcy traktatów. Mogło to być na tamte czasy i w owych okolicznościach wielką polityczną prawdą, ale dziś... interesa sprzymierzonych ściśle ich wiążą z sobą, i wątpię, aby jaki nieprzewidziany wypadek rozerwał je w bliskiéj przyszłości. To też rozbrojenie wojsk jest niezmyślone, a dla tego tak śpieszne, bo wojna wczoraj zakończona i aktorom i widzom dała się we znaki. We Francyi ogólne jest życzenie pokoju, jak było i podczas kiedy wojna wrzała ponad brzegami morza Czarnego i na Baltyku. Ktokolwiek ma za obowiązek sobie zdawać sprawę z usposobień ducha mieszkańców i rządu téj lub owéj krainy, powinien złożyć na stronę własne widoki i zapatrywać się ze stanowiska obcego zupełnie interesowi choćby najdroższemu, inaczéj mimowolnie pisać będzie nie to co jest w istocie, ale to coby pragnął żeby było. „Nie radzę zagłębiać myśli—rzekł niedawno jeden z najpoważniejszych mężów stanu — w daleką przyszłość, ani dla siebie, ani dla kraju. Przyszłość niema końca, i nigdy więcéj jak teraz zakrytą nie była. Co jutro przyniesie to Bóg jeden wie. Jutro okaże swe trudności i obowiązki. Dosyć nam nateraz dniu jednemu wydołać".

To przekonanie o pokoju naturalnie dzielone jest powszechnie przez wszystkich co pieniężne interesa mają na pieczy. Zatém idzie podwyższenie ceny renty, zmniejszenie wysokości reportów, a w ogólności lepszy stan giełdy i banku francuzkiego. Ten ostatni w raporcie przedwczoraj ogłoszonym okazał, że wpływ gotowych pieniędzy powiększył się przeszło o 18 milionów. Nie słychać skarg jak w Anglii na brak brzęczącéj monety, a stopa procentowa zawsze tu niżéj stoi niż tam. Dnia 19go maja przysądzona będzie publicznie nowa pożyczka 5 mil. funt. sztr. w konsolidach 3-proc. od 1go stycznia 1856.

List ministra spraw wewnętrznych do prefekta policyi z daty 3go maja, już sprowadził za sobą oddalenie od boku Księcia Hieronima jego adjutanta markiza jenerała Ricard, który należał do kompanii ułatwiającéj kolonizacyę emigrujących do Ameryki. Inne osoby rządowe wymienione w anonsach jakoby współuczestniczące w tém przedsiębiorstwie, oświadczają publicznie, że ich imion nadużyto bez ich wiedzy. Policya nadto wzywa dziennikarzy, aby dawali baczenie na umieszczane ogłoszenia płatne, w których często z najgorszą złą wiarą, pozwalają sobie spekulanci uwodzić publiczność. Wiele zapewne jest jeszcze do zrobienia. Dobre to co się stało; a był czas kiedy najznakomitsze w kraju osoby frymarczyły swém imieniem, okrywając niém byle jakie spekulacye. Weszło to nawet już w zwyczaj, że mniéj chodziło o rzecz samą jak o imie głośne dla wielu najwątpliwszych przedsiębiorstw. I choć Czerkasi w adresie swym do Sułtana powiadają, że mądrem jest zdanie: *nie dać upaść nigdy dawnemu zwyczajowi*, skoro on w skutkach niemoralny, precz z nim.

Sławny inżynier angielski p. Robert Stephenson, zostawszy prezydentem instytutu inżynierów cywilnych w Londynie, zagaił pierwsze posiedzenie wielce interesowną mową o stanie dróg żelaznych w Anglii. Rozciągłość ich zawiera 12,958 kilometrów i wystarczyłaby na opasanie całego świata obręczą z szyn żelaznych spojoną. Kosztowała ich budowa 7150 milionów franków, summa odpowiadająca $\frac{1}{3}$ części summy długu narodowego. Każden kilometr kosztował 552,000 fr. Jest 5000 machin, 150,000 powozów, które rocznie przebiegają 128 milionów kilometrów, przewożąc 111 milionów podróżnych. Przypadki na kolejach tak są rzadkie, że np. w przeciągu pierwszego półrocza 1854 jeden tylko się zdarzył na 7,195,341 podróżujących. Ogólny dochód wynosił 505,375,000 fr. Liczba osób zatrudnionych stale przy drogach żelaznych jest 100,000, przypadkowo 40,000.

Dnia 5go maja położono pierwszy kamień na stacyę w Villeneuve, kolei żelaznéj idącéj z Lozanny do St. Maurice, która ma kanton Wodejski połączyć z Walezańskim, a następnie przez Simplon związać tę kolej z włoskiemi. Będzie to kiedyś najkrótsza droga z Paryża do Medyolanu. Na téj uroczystości obecni pp. Emile Pereire i Odillon Barrot mieli stósowne mowy.

Wczoraj umarł p. Jakob Lefebvre radzca banku francuzkiego, wice-prezes kassy oszczędności. PP. Rotszyld przez wszystkie dzienniki ostrzegają, że nic wspólnego niemają z owemi Rotszyldami z Kolonii co figurują na anonsach kolei żelaznéj tak zwanéj internacyonalnéj Flandryi. Może i tu spekulacya płaci za samo podobieństwa imienia. Od przeszło pół wieku wszyscy Farini ile ich na świat przychodzi, przybierają imiona Jana Maryi, gdy podrosną jadą do Kolonii i za złożeniem metryki chrztu dostają zaraz pewien kapitał od spekulantów, którzy pod ich godłem przedają wodę kolońską.

Korespondent wasz z Wiednia wspomniał o balu danym przez Anatola Demidowa księcia San Donato. Spodziewany tu jego przyjazd zdaje się że był mylnie zapowiedziany. To co wam donoszono o jego patryotycznych ofiarach, jest prawdą. Siostry miłosierdzia polskie dawno już to pisały, że kosztem jego wszyscy chorzy i ranni są opatrywani. Należy on do rzędu rzadkich panów rosyjskich, co tak szlachetnie i umiejętnie skarbów swoich użyć umieją. Jego bratowa wdowa po powtórnem zamęściu p. Karamzin, jest może najwyższym wzorem prawdziwie chrześciańskiéj miłości i poświęcenia. O bogactwach rodziny Demidowow można mieć wyobrażenie z raportu rządowego o kopalniach w Rosyi na rok 1854. Nielicząc żelaza i miedzi, miała ona w tym roku 27 pudów złota a 15 pudów platyny.

W biografii A. Mickiewicza którą jedno pismo w Poznańskiém umieściło, jest wzmianka, iż on dramat swój *Zamek Krakowski* dawał do przejrzenia pani Sand. Dramatu tego dwa tylko akta zostały, kto wie czy kiedy reszta się wynajdzie, ale ciekawym zawsze jest sąd tak umiejętnego pisarza jakim jest p. Sand o sztuce napisanéj po francuzku przez naszego wieszcza. W jednym z listów do Mickiewicza pisze mu (tłóm. z fran. dosłowne): Jestem z takiém uwielbieniem i z taką sympatyą dla wszystkiego co od ciebie pochodzi, że gdyby nawet było co do poprawy w nowym twym dziele, niewiem czybym to dostrzegła. Nie będę więc ci mówiła tylko o stylu. Tam gdzie on nad akcyą przeważa, jest on równie piękny jak ten, którym nasi dawni a wielcy pisarze pisali. W miejscach zaś gdzie koniecznie akcya bierze górę nad stylem, tam (wyjąwszy drobne niepoprawności, które wskazywać byłoby dzieciństwem, albowiem sam je łatwo uchylisz), styl zdaje mi się być tém czém być powinien, tylko trochę łamany, a to z powodu charakteru wyłącznego roli wojewody którego energiczność wyrażenia leży właśnie na opuszczeniu expresyi. Możeby wypadało, aby wszystkie inne osoby dramatu zachowały tęż miarę. Duch naszego języka wymaga tego, a chociaż nasi nowożytni pisarze dramatyczni nadużywają nieraz, przecież starzy i sławni mistrzowie nasi, a dziadowie przez pokrewieństwo z geniuszem swoim, byli nazbyt skąpi. Prawdziwie rumienię się panie, czyniąc te uwagi w obec takiéj jak ty wyższości. Niepoważyłabym się do tego, gdybyś w dobroci swéj sam nieżądał odemnie niegodnego ale szczerego wielbiciela twéj potęgi. Co się tyczy powodzenia dramatu, niejestem wstanie nic przewidzieć. Publiczność francuzka jest tak dziś obrzydliwie głupia, przyklaskuje tak niedorzecznie śmiesznym tryumfom, że sądzę ją być zdolną wygwizdać nawet jaką stronę Szekspira, jeżliby ją pod nieprawnem przedstawiono imieniem. To jednak powiedzieć mogę, że jeżli piękne, wielkie i silne ma być uwieńczonem, będzie niém twoje dzieło.

Mówiąc o dramacie wspomnę nawiasem, że p. Stanisław Bratkowski autor sztuk *le Premier Retour*, i *Olek le refugié* ogłosił drugiem w Nantes zapewne nie przedstawiony dramat w 5 aktach pod tyt.: *La famille*— coś nakształt Cnoty tryumfującéj nad zbrodnią i zdradą. Gotuje także do druku inne dzieło: *Ameliorations sociales*. Jest to opisanie wszelkich zakładów dobroczynnych, organizacyj robotników po hutach itd. w departamencie Loary niższéj. Część tych postrzeżeń drukował w dzienniku nantejskim pod pseudonymem: Ambrożego Bruder.

P. G. H. Niewęgłowski wydał w języku polskim *Jeometryą*, o któréj p. Torquem naczelny redaktor Biuletynu bibliografii, historyi i biografii matematycznych w numerze styczniowym, czyniąc rozbiór, oddaje wielkie a zasłużone pochwały autorowi. P. Borucki pod przybranem nazwiskiem Delaire ogłosił w języku francuzkim broszurę: *Hidraulique et hidronamique expérimentales, analitiques et théoriques;* jest ona wstępem do większego dzieła, w którém opierając się na formule podanéj jeszcze w r. 1685 przez rodaka naszego Rolę, wskazuje łatwe sposoby wyrachowania dokładnego napływu wody pod parciem powietrza.

Dywizya kozaków sułtańskich opuszczając Warnę, zostawia tam pamiątkę, wznosząc własnemi rękami kopiec na cześć Króla Warneńczyka — kopiec ten w kształcie ostrokręgu ściętego ma mieć wysokości 5 a średnicy u podstawy 25 metrów. Na wierzchu będzie położony kamień — na nim pod herbami napis po polsku i po łacinie: *Królowi. Władysławowi III z Jagiełłów. i rycerzom polskim z nim poległym pod Warną. dnia 11 listopada 1444 roku. dywizya polska dowodzona przez...* (potém pójdzie imie dowódcy, wyliczenie półków jazdy i piechoty) *D. M...* 1856.

P. S. W jednéj z korespondencyj waszych doniesiono, że p. Niquet zabił p. Pellaut. Rzecz się miała przeciwnie. P. Pellaut notaryusz zabił swego teścia p. Niquet. *Suum cuique.* Wystawa narzędzi i produktów rolniczych otwartą będzie 23go maja. Zaś bydła dopiéro 2go czerwca.

P. S. 11 maja. Dobrze powiadają niektórzy, że traktat z 30go marca jest raczéj dziełem ekonomistów niżeli dyplomatów. Względy handlowe wielką w nim grają rolę. Jeśli Neapol na chwilę trwożył się z groźnych zapowiedzi, to dziś zupełnie jest spokojny, albowiem szło głównie o otrzymanie zniżenia cła od wywozu zboża, którego znaczna ilość zakupiona była przez spekulantów francuzkich i angielskich.

Hr. Orłow miał powiedzieć, że gdyby był wiedział o mającym nastać traktacie 15go kwietnia, nie byłby pierwszego podpisał — nie tylko więc *mądry Polak po szkodzie*.

Książe Wittgenstein co przywiózł zatwierdzenie traktatu 30go marca z Petersburga, w przeciągu niespełna dni 15 poznał się, pokochał i niebawem ożeni się z bogatą księżniczką Kantakuzen, któréj matka w drugiém zamęściu jest hrabina Bedmar.

Pani Sołowoj, którą Paryż pamięta z r. 1852-3 z baletów, w których sama udział brała, ogłosiła drukiem powieść pod tytułem *La ville Galietta* a pod pseudonymem *la Ctsse Nathalie.*

C. k. Minister Sprawiedliwości uznał za stósowne udzielić w obrębie sądowym krakowskiego sądu wyższego, zawakowaną posadę radzcy sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Tarnowie Ludwikowi Kornbergerowi radzcy sądu obwodowego w Rzeszowie, a z zawakowanych posad radzców sądu obwodowego przy sądach obwodowych w Tarnowie i Rzeszowie udzielić pierwszą sekretarzowi rady i zastępcy prokuratora państwa przy krakowskim sądzie krajowym Karolowi Ettmayerowi kaw. Adelsburg, drugą zaś adjunktowi urzędu okręgowego w Podgórzu Janowi Podiwin.

Wiedeń 14 maja. JCKAp. Mość najwyższem postanowieniem z dnia 6 b. m. raczył Franciszkowi Pöffel osadzonemu za zbrodnię zdrady głównéj w twierdzy Teresienstadt odpuścić łaskawie resztę kary, a więźnia zostającego w twierdzy Josephstadt za zbrodnię zdrady głównéj Jerzego Richtsfeld uwolnić od połowy kary sądownie nań wymierzonéj wliczając mu czas odsiedziany pod śledztwem.

— W dniu jutrzejszym dwór cesarski obchodzić będzie potrójną uroczystość: imieniny JCW. Arcyksiężnéj Zofii matki N. Pana, imieniny Księżniczki Zofii Doroty córki cesarskiéj i urodziny Arcyksięcia Ludwika rozpoczynającego 14ty rok życia. Ojciec N. Pana bawiący od dni kilku w Pradze spodziewany jest z tego powodu dziś z powrotem. Po imieninach Arcyks. Karol Ferdynand uda się wraz z żoną swoją na letnie mieszkanie do Morawy do zamku Selowice; Arcyks. Albrecht wraz z żoną swoją i Arcyks. Leopold wyjechali do Pesztu; Arcyksiąże Karol Ludwik stanął 11go w Insprucku; zatem większa część członków familii cesarskiéj rozjechała się po uroczystościach założenia kamienia węgielnego pod kościół Śgo Salwatora i poświęcenia arsenału. Minister bar. Bruck przybył 11go do Tryestu, gdzie przyjmowany był przez władze miejscowe. Minister ten zajmuje się tam zbadaniem stanu żeglugi parowéj „Lloyda" celem postawienia go w możności wytrzymania konkurencyi z parowcami francuzkiemi płynącemi do portów wschodnich.— Marszałek książe Windischgrätz przybył do Berlina, dokąd otrzymał zaproszenie od króla na ćwiczenia wojskowe, które się pod stolicą odbyć mają.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— W Bydgoszczy zdarzył się przed parą tygodniami przypadek w menażeryi. Pewien leśniczy, który mimo ostrzegania go, zbliżył się do wielkiego czarnego niedźwiedzia amerykańskiego, przechwalając się, że umie z niedźwiedziami się obchodzić, podał takowemu rękę którą niedźwiedź schwyciwszy łapą wetknął sobie w paszczę, a drugą łapą wciągnął ramię nieszczęśliwego śmiałka. Dozorcy menażeryi rzucili się z żelaznemi kolcami kłując niedźwiedzia, by ofiarę swoją wypuścił i wreszcie wpakowano mu w paszczę widły żelazne w chwili, kiedy niedźwiedź przyciągnąwszy leśniczego tuż do kraty, wyciągał przez nią łapę, żeby go za głowę pochwycić. Uwolniony leśniczy z obdartą z mięsa i zgruchotaną ręką, musiał się poddać amputacyi.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Kurs krakowski z d. 15 maja. — Bankn. austr. ż. $109\frac{1}{4}$,— pł. $108\frac{1}{2}$. —Pruski kurant ż. $106\frac{1}{2}$ pł. 106. — Ruble sr. nowe ż. 102,— pł. 101. — Cwancygiery nowe ż. 112,— pł. 111. — Cwancyg. stare ż. 112, pł. 111. — Imperyały żądają $35\frac{2}{3}$, płacą $35\frac{1}{3}$. Dukaty austr. holend. ż. 21,— pł. $20\frac{1}{2}$. — 20-frank żąd. 35, płacą $34\frac{1}{2}$. — List zast. polskie z kuponami żąd. 100,— pł. $99\frac{1}{2}$. — Listy zast. galic. z kuponami ż. $84\frac{1}{2}$, pł. 84. — Listy Indemn. z kupon. żąd. $76\frac{1}{2}$, płacą 76.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 13 maja. Dekret cesarski w *Monitorze* nakazuje powołać z klassy 1857 roku 100,000 ludzi pod broń. Następnie dziennik ten urzędowy ogłasza notę zawartą w *Moniteur belge* wyrażając swoje zdolności.

Loudyn 12 maja. O zamianowaniu hr. Chreptowicza posłem rosyjskim w Lonoynie zawiadomiono urzędownie.

Londyn 13 maja. Jenerał Grey, koniuszy królowéj, udał się do Petersburga. *Morn. Post* mówi, że Francya i Anglia porozumiały się co do memoryału mającego być do Rzymu wystósowanym. *Times* mówi, że Rosya zażądała wyjaśnień z powodu traktatu 15go kwietnia.

Turyn 13 maja. W senacie objawił Castagnetto obawę, aby polityka gabinetu nie wywoływała zajść między Piemontem i Austryą. Hr. Cavour odpowiedział na to mniéj więcéj w ten sam sposób jak w izbie deputowanych, to jest: iż Piemont dążył do rozbioru kwestyi włoskiéj, polityka Austryi i Piemontu jest od siebie różną, a fakt ten musiał być podniesiony. Jenerał Dabormida otrzymał misyę do Petersburga. W Malcie zaszły utarczki między legią cudzoziemską i wojskiem angielskiem. Inspektor policyi został zabity, buntownicy zamknęli się w małéj warowni, gdzie ich otoczono.

Parowiec *Tamise* przywiózł wiadomości z Carogrodu z 1go b. m. Spodziewano się tam nazajutrz ogłoszenia traktatu pokoju. Poselstwo rosyjskie ma tam przybyć. Według *J. de Const.* Francuzów wsiadło na statki 35,000, Anglików 9000. Handel w Kamyszu ożywiony. Korpus w dolinie Bajdaru wrócił do Sebastopola. Jen. Lüders dozwolił, aby jazda jen. Allonville wróciła lądem. Sułtan zezwolił na pozostanie kilku dywizyj w Stambule, a to z powodu podobno stanu kraju. Mówią wciąż o wielkim buncie w Arabii i sądzą, że Egipt dopomoże do stłumienia go. Dzienniki milczą o powstaniu, smyrneńskie zaś mówią, że fanatycy w Syryi zamordowali ajenta angielskiego w Marasz p. Guarmini i całą jego rodzinę. Magnezya uspokojona; przywódzcy schwytani. Z Eupatoryi Tatarzy wynoszą się do Dobruczy. W okolicach Saloniki pojawiają się bandy rozbójnicze.

Przyjechali od 14 do 15 maja.

HOTEL POLLERA. Szeligowski Franciszek z Zatora. Zwierkowski Mieczysław wł. dóbr z Polski. Kowalski Joachim z Kóz. Axmann Jan kupiec z Wiednia. Weinling Karol z Wadowic. Graul Adolf kupiec z Wrocławia. Lange Benno wł. dóbr, Kalinowski Teodor z Prus. Demel Karol, Menschik Ryszard kupiec z Opąwy. Teodor Fryderyk z Mysłowic.

HOTEL DREZDEŃSKI. Gustaw Skaldaa skończony prawnik z Leżańska. Frinta Jan ekonom z Czech. Samek Wencel krawiec z Opoczna. Józef Szałowski c. k. urzędnik ze Sącza. Edward Strasser c. k. urządnik ze Sącza. Hugo Bieler wł. dóbr ze Szląska. Dawid Sachs kupiec z Biały. Józef Pelzer kupiec z Bilska. Ludwik Fröhlich z Mysłowic.

HOTEL ROSYJSKI. Leopold Obertyński wł. dóbr z familią z Wiednia. Jan hr. Załuski wł. dóbr z Jasła. Henryk Munk kupiec z Bilska. Marya Meyer, Marya Hantich, Anna Niastoy z Chrzanowa.

KOLEJ ŻELAZNA
codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy { o godzinie 12téj min. 35 po połud. / o godzinie 10téj min. 35 w nocy.

Do Oświęcima { o godzinie 4téj min. 35 z rana. / o godzinie 2éj min. 40 po połud.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy { o godzinie 3éj min. 20 z rana. / o godzinie 1éj min. 40 po południu.

Z Oświęcima { o godzinie 11téj min. 25 przed połud. / o godzinie 9téj min. 15 wieczorem.

WYKAZ

zmarłych chrześcian w mieście Krakowie, od dnia 21 do 31 marca 1856 włącznie.

399. Bulonka Katarzyna 7 miesięcy na szkarlatynę.
400. Uranowicz Michał wyrobnik lat 50 na grużlicę.
401. Stefańska Magdalena wyrobnica lat 43 umierająca do szpitala przybyła.
402. Piotrowska Zuzanna wdowa lat 80 na suchoty.
403. Węgłowska Maryanna wdowa lat 70 na wyniszczenie ogólne.
404. Nalepa Jędrzéj syn gospodarza lat $3\frac{1}{2}$ na zapalenie mózgu.
405. Kolenbianka Józefa 2 tygodnie na konwulsye.
406. Basiewicz Ignacy wyrobnik lat 32 w skutek stłuczenia brzucha.
407. Szmurliński Antoni lakiernik lat 37 na tyfusa.
408. Parafian syn piekarza na ospę.
409. Chmielarska Katarzyna córka piekarza 1 rok na szkarlatynę.
410. Stopiński Ludwik syn wyrobnika 8 miesięcy na suchoty.
411. Kamasczyk Bartłomiej parobek lat 16 na suchoty
412. Cyzała Jan parobek lat 15 na suchoty.
413. Switalonka Franciszka lat 30 na wyniszczenie ogólne.
414. Malara Antoni syn cieśli lat 3 na suchoty.
415. Wilczyński Wincenty lat 3 na suchoty.
416. Leibuś Marya córka żydówki 6 dni z braku sił żywotnych.
417. Mackoś Józef na koklusz.
418. Haber Jakób syn wyrobnicy pół roku na suchoty.
419. Wadowski Mikołaj murarz lat 46 na suchoty.
420. Szczerbal Błażéj syn włościana na odrę.
421. Barański Aleksander wyrobnik 56 lat na zapalenie płuca prawego.
422. Pieguszka Salomea służąca lat 13 na biegunkę.
423. Kizel Floryan młynarz lat 53 umierający do szpitala przybył.
424. Cybulski Marcin obywatelka lat 75 na wyniszczenie ogólne.
425. Perutki Jana listonosza nieżywo urodzone dziecię.
426. Gizot Maryanna córka wyrobn. $\frac{1}{2}$ roku na koklusz.
427. Rybińska Zuzanna lat 75 ze starości.
428. Baster Franciszek wyrobnik lat 31 na zapalenie płuc.
429. Dąbrowski Józef syn wyrobnicy lat 5 na suchoty.
430. Furmankiewicz Maryanna lat 2 na suchoty.
431. Strycharski Józef syn wyrob. 23 dni na skrofuły.
432. Olas Józef wyrobnik lat 62 ze starości.
433. Sowgin Stanisław obywatel lat 66 z upadku sił żywotnych.
434. Sikora Józef syn włościana lat 4 na zapalenie płuc.
435. Cudakowna Maryanna wyrobn. lat 40 na suchoty.
436. Szczerba Franciszek syn włościana lat 5 na odrę.
437. Kerl Marya dziecię urzędnika lat 2 na konwulsye.
438. Szczerba Anna córka włościana lat 7 na odrę.
439. Głuszyński Marcin wyrobnik lat 78 ze starości.
440. Sirz Magdalena córka włościana lat 5 na odrę.
441. Galinowska Apolonia córka szewca lat 5 na zapalenie krtania.
442. Szczypuła Stefan syn ogrodnika lat 7 na tyfusa.
443. Walicki Antoni lat 6 na puchlinę wodną.
444. N. N. lat 2 sierota na puchlinę.
445. Miecusz Maryanna wyrobnica lat 40 na puchlinę.
446. Bojarska Anna córka szczotkarza 1 rok na odrę.
447. Kremer Julia obywatelka lat 32 na suchoty.
448. Cieślik Katarzyna córka wyrobnika na szkarlatynę.
449. Bialak Katarzyna córka włośc. lat 2 na koklusz.
450. Mackoś Piotr syn włościana 4 miesiące na odrę.
451. Łopaciński Ignacy lat 3 na szkarlatynę.
452. Tarnowski Walenty lat $5\frac{1}{2}$ na zapalenle kiszek.
453. Cholewkiewicz Henryka córka poborcy 8 miesięcy na zapalenie płuc.
454. Trębacz Józef wyrobnik lat 56 na suchoty.
455. Sikora Mikołaj syn włościana pół roku na odrę.
456. Szczerba Wojciech syn włościanina 9 dni na konwulsye.
457. Kucharska Anna służąca lat 30 na puchlinę.
458. Majewska Marya 9 miesięcy na zapalenie kiszek.
459. Putanowiczowa Marya lat 3 na koklusz.
460. Dombrowska Józefa córka ogrodnika na koklusz.
461. Piaskiewicz Katarzyna lat 7 na suchoty.
462. Raciborska Tekla szwaczka lat 28 na puchlinę.
463. Stupczyński Tomasz wyrobn. lat 40 na biegunkę.
464. Stabik Piotr wyrobnik lat 37 umierający do szpitala przybył.
465. Odżywołek v. Augustynek Wincenty wyrobnik lat 30 na zapalenie skrzelów.

WYKAZ

zmarłych starozakonnych na Kazimierzu od dnia 21 do 31 marca 1856 włącznie.

109. Singer Rifka służąca lat 50 na pneumonią.
110. Kerbel Isaak handlarz lat 55 na phtysis.
111. Ritter Liba lat 84 ze starości.
112. Agatstein Simche syn szynkarza lat 3 na suchoty.
113. Ber Józef syn tandeciarza 2 tygodnie z braku sił żywotnych.
114. Birnbaum Izaak faktor lat 42 mający na tyfus.
115. Poss Gella lat 78 na suchoty.
116. Selzer Ester tandeciarka lat 40 na suchoty.
117. Tafet Izrael syn przekup. lat 3 na zapalenie płuc.
118. Singer Rachel wdowa lat 80 na suchoty.
119. Klipper Leibel syn faktora lat 2 na suchoty.
120. Schwabinger Simche wdowa lat 64 na puchlinę.
121. Zagan Jentel żona kramarza lat 70 na tyfusa.
122. Schuldenfreu Frymeł na tyfus.
123. Kaltmana Hobiera córka nieżywo urodzona.
124. Silberberg Izaak syn blacharza lat 17 na tyfus.
125. Bizam Ruben syn muzykanta lat 9 na spazmy.

Inseraty.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
14	2	327''' 38	+ 14°8	54	pn. zachodni słaby	pogoda z chmurami		+7°0	+15°5
	10	327 61	+ 9 6	88	wschodni „	„			
15	6	327 29	+ 9 2	82	pn. wschodni „	„			

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

Dodatek do N. 111 Dziennika „CZAS“ z d. 16 Maja 1856.

URZĘDOWE.

Kundmachung.

[ad Nro 12,889.] Laut Eröffnung der Lemberger k. k. Postdirektion vom 28. April 1856 Z. 4329 wurden die Postritt-Taxen, welche zu Folge Ermächtigung des h. k. k. Ministeriums für Handel, Gewerbe, und öffentliche Bauten, vom 24. April 1856 Z. $\frac{9953}{1249}$ bei Privatritten im Monate Mai 1856 im Krakauer Verwaltungsgebiethe für je ein Pferd und eine einfache Post zu berichten sind, wie folgt bestimmt:

1) für Poststationen des Krakauer und Rzeszower Kreises mit 1 fl. 8 xr. CMze;
2) für die Poststationen des Wadowicer und Tarnower Kreises mit 1 fl. 6 xr. CMze;
3) für die Poststationen des Sandecer Kreises mit 1 fl. CMze und
4) für die Poststationen des Bochniaer und Jasloer Kreises mit 1 fl. 4 xr. CMze.

Wovon mit dem Beifügen die Verlautbarung geschieht, dass eine jede Poststation mit einer gleichen Konsignation zur Einsichtsnahme der Reisenden betheilt worden ist.

Von der k. k. Landes-Regierung.

Krakau den 7. Mai 1856.

Obwieszczenie.

[Nr. 12,889.] Według udzielonéj sobie od ck. Dyrekcyi poczt we Lwowie pod d. 28 kwietnia rb. L. 4329 wiadomości, ustanowione zostały na mocy upoważnienia wys. ck. Ministeryum handlu, przemysłu i budowli publicznych z dnia 24 kwietnia rb. L. $\frac{9953}{1249}$, na miesiąc maj rb. w okręgu administracyjnym Krakowskim taxy pocztowe od jednego konia na pojedynczą stacyę przy jazdach prywatnych, jak następuje:

1) dla stacyj pocztowych w obwodzie Krakowskim i Rzeszowskim będących 1 złr. 8. kr. mk.;
2) w Wadowickim i Tarnowskim 1 złr. 6 kr.;
3) dla stacyj pocztowych Sandeckiego obwodu 1 złr.;
4) dla stacyj pocztowych obwodu Bocheńskiego i Jasielskiego 1 złr. 4 kr.

Co do publicznéj podaje się wiadomości z tą wzmianką, iż wszystkie stacye pocztowe wykazem podobnym cen jazdy dla użytku podróżujących opatrzone zostały.

Z Rządu krajowego.

Kraków dnia 7 maja 1856. (1037-1-3)

Obwieszczenie.

[N. 961] Ze strony c. k. Sądu krajowego Krakowskiego, jako kuratelarnéj władzy Apolinara Cieńskiego, będą wydzierżawione dobra Polanka Wielka wraz z przyległościami, w cyrkule Wadowickim położone, obejmującemi 549 morgów 992 □ sążni gruntu ornego, 95 morgów 59 □ sążni łąk, 67 morgów 546 □ sążni stawów, 7 morgów 144 □ sążni ogrodu, 20 morgów 610 □ sążni pastwisk; w dniu 5m czerwca 1856 r. o 10éj godzinie przed południem pod następującemi warunkami:

1) Dobra te wypuszczają się ryczałtowo w dzierżawę najwięcéj dającemu z wszelkiemi przynależytościami i przychodami w téj saméj rozciągłości jak teraz są wydzierżawionemi, na lat 6 tojest od 24go czerwca 1856 aż do tegoż dnia 1862 r. Wyłączonemi zostaną od dzierżawy wszystkie lasy wraz z prawem polowania. Zobowiązanie dzierżawcy do wypełnienia kontraktu dzierżawy, rozpoczyna się od ukończenia licytacyi, zaś wydzierżawiającego od zatwierdzenia sądowego tejże.

2) Cena wywołania naznacza się 5200 złr. m.k. rocznie.

3) Każdy mający chęć dzierżawienia, winien przed licytacyą złożyć do rąk komisyi wadium 520 złr. m. k. w gotowiźnie albo papierach publicznych po kursie ich właściwym, rachując wedle ostatniego kursu, jednak nie nad pari. Złożone przez nabywcę wadium, wrachuje się do pierwszéj raty dzierżawy, inne wadia zwrócone zostaną przez Komisyą współlicytującym po ukończeniu licytacyi.

4) Zaofiarowana przez nabywcę cena dzierżawy, ma być przez tegoż uiszczoną anticypative w półrocznych ratach— tenże ma się wykazać z zapłacenia 1éj raty, po odtrąceniu złożonego w Sądzie wadium, a to najdaléj do 16go czerwca 1856 r.; poczém oddaną mu zostanie dzierżawa na jego własny koszt. W każdym razie od 24go czerwca 1856 r. dzierżawa zarządzaną będzie na rachunek dzierżawcy. Uiszczanie następnych rat ma zawsze następować na 1go czerwca i 1go grudnia, a to dopóki obecna sekwestracya tych dóbr trwać będzie, do rąk ustanowionego sekwestratora pana Adwokata Witskiego w Krakowie; po ustaniu zaś téj sekwestracyi, co wkrótce bezwątpienia nastąpi, Sądowi krajowemu jako zwierzchności kurateralnéj dziedzica. W razie niedopełnienia tego warunku, usuniętym zostanie dzierżawca od dzierżawy w drodze prowizorycznéj.

5) Opłacanie wszelkich podatków ciążących na budynkach i gruncie tych dóbr, należy do wydzierżawiającego; zaś dzierżawca winien podatek konsumpcyjny i inne industryjne podatki z gorzelni, propinacyi, młynów itd. bez względu na ilość oznaczoną przez Rząd, oraz wszystkie ciężary z danin w naturze na własny koszt opędzać, za co mu wynagrodzoną zostanie przez dziedzica wartość dostarczonych produktów wedle przedłożonéj ceny targowéj miasta Oświecima, któraby się do czasu dostarczania tychże najwięcéj zbliżała, następnie winien dzierżawca ponosić wszelkie kwaterunki wojskowe i podwody bez regresu do wydzierżawiającego, jednakże za bezpośredniém pobieraniem wynadgrodzenia przez Rząd prawnie wymierzonego.

6) Dzierżawca zrzeka się wszelkiego prawa zmniejszenia czynszu nawet i w przypadkach §§mi 1,104, 1105 i 1106 powszechnej ustawy cywilnéj oznaczonych; wszelako należą do niego wszelkie zmniejszenia podatku gruntowego za nastąpić mogące szkody elementarne.

7) Dzierżawca winien zabezpieczyć budynki wydzierżawione od ognia do wysokości kapitału oznaczonego przez kuratora dziedzica i wykazać się corocznie z ciągłéj asekuracyi. Wynagrodzenie za uskutecznione zabezpieczenie, nastąpi z ceny wydzierżawienia za poprzedniém przedłożeniem kwitu z uiszczonéj zapłaty.

8) Niewolno jest dzierżawcy tytułem kompensacyi zatrzymywać czynszu dzierżawnego ani w całości ani też w części.

9) Niewolno jest także dzierżawcy wydzierżawiać tych dóbr bez wyraźnego zezwolenia władzy kuratelarnej.

10) Do dzierżawcy należy naprawa mniejszych budynków wydzierżawionych — do czego mu potrzebne materyały z lasów dóbr wydzierżawionych dostarczane będą; uznane zaś przez władzę kuratelarną większe reparacye rzeczonych budynków ponoszonemi będą przez wydzierżawiającego.

11) Letnie i zimowe zasiewy, które dzierżawcy oddane zostaną, winien zwrócić masie z ukończeniem dzierżawy w téjże saméj ilości i w tymże samym gatunku, oraz i fundus instructus — a to wedle inwentarza przy oddaniu dzierżawy spisanego; przed zasiewem zaś w ostatnim roku dzierżawy, zawiadomić tego, który w tym celu przez administratora masy ustanowionym będzie; w przeciwnym bowiem razie zachodzić będzie przeciw dzierżawcy co do wynagrodzenia domniemanie prawne złego zasiewu a to bez dopuszczenia dowodu przeciwnego.

12) Dla zabezpieczenia warunków dzierżawy; winien dzierżawca aż do 16 czerwca 1856 r. kwotę wyrównywającą połowie rocznego czynszu dzierżawnego w tutejszym sądzie złożyć, która temuż po upływie sześcio-rocznego wydzierżawienia całkowicie, albo też o tyle wydaną będzie, o ile taż przez sąd za poczynione roszczenia z powodu niedotrzymania warunków dzierżawy jako wynagrodzenie potrąconą nie zostanie. Gdyby dzierżawca niedotrzymał dzierżawy z jakiegokolwiek powodu, wtedy utraca wadium i relicytacya tejże dzierżawy na koszt i stratę dzierżawcy nastąpi.

13) Czas, w którym dzierżawca po ukończeniu dzierżawy z dóbr Polanka ustąpić winien, oznacza się na dni 14.

14) Wszelkie korzyści służące dzierżawcy, wykazuje złożony w sądzie krajowym akt oszacowania i inwentarz, których przegląd mającym chęć litytowania dozwolonym zostanie.

Kraków d. 6 maja 1856. (993-2-3)

Licitations-Ankündigung.

[N. 11,442] Vom Magistrate der k. Hauptstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass zur Sicherstellung der Erbauung öffentlicher Aborte in der Nähe des Stefansplatzes bei der Mauer des Reformatenklosters am 29ten Mai 1856 im Magistratsgebäude beim IV Departament um 10 Uhr vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird. Der Ausrufspreis beträgt: 1168 fl. 25 1/4 kr. C. M. Das Vadium beträgt: 116 fl. C. M. Schriftliche Offerten werden auch angenommen. Die Lizitazionsbedingnisse können im Bureau des IV Magistr. Departament eingesehen werden.

Krakau am 9ten Mai 1856.

Ogłoszenie licytacyi.

[N. 11,442] Magistrat Król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż celem wykonania budowy publicznych komórek kloacznych w pobliżu placu Szczepańskiego obok muru klasztoru Reformatów, odbędzie się w dniu 29 maja 1856 r. w gmachu Magistratu w Biórze IV. Departamentu o godzinie 10 przed południem publiczna licytacya. Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 1168 złr. 25 1/4 kr. m. k. Vadium wynosi 116 złr. m. k. Deklaracye piśmienne będą także przyjmowane. Warunki licytacyi mogą być przejrzanemi w Biórze IV. Departamentu Magistratu.

Kraków d. 9 maja 1856. (1039—1-3)

Ankündigung

der Gesundbrunnen in Krynica:

[Nr. 10,528.] Die Mineralquellen in Krynica auf der Religionsfondsdomaine Muszyna, Sandecer Kreises werden wegen der besonderen Heilkräfte ihres Säuerlings für die heurige Badesaison der allseitigen Berücksichtigung empfehlen.

Das Nähere ist aus der in deutscher und polnischer Sprache aufgelegten innhaltreichen Ankündigung vom heutigen Tage zu entnehmen, für deren möglichst umfangreiche Verlautbarung Sorge getragen wird.

Hier wird nur bemerkt, dass die Wege von Neu-Sandec nach Krynica verbessert, zweckmässigere und ausreichendere Unterkünfte hergestellt, die Einrichtungsstücke grossen Theils neu angeschaft, und auch sonstige Einleitungen getroffen wurden, um die Bequemlichkeit der Bade-Gäste thunlichst zu erhöhen.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Krakau am 7. Mai 1856.

Uwiadomienie

o wodach w Krynicy.

[Nr. 10,528.] Źródła mineralne w Krynicy w dobrach funduszu religijnego Muszynie obwodzie Sandeckim zasługują przez szczególną moc uzdrawiającą zawartego w nich kwasku, na powszechne uwzględnienie w tegoroczném porze kąpielnéj.

Bliższe szczegóły powziąść o tém można z załączonego w dniu dzisiejszym obszernego uwiadomienia w językach polskim i niemieckim; a staraniem będzie, aby takowe znalazło jak najrozleglejsze rozpowszechnienie. Tu nadmienia się tylko, że drogi z Nowego Sącza do Krynicy są naprawione, że urządzono stósowniejsze i dostatniejsze pomieszczenie dla gości kąpielnych, sprzęty sprawiono powiększéj części nowe, tudzież poczyniono inne jeszcze przyrządzenia dla dania największéj o ile można gościom wygody.

Z ck. Dyrekcyi krajowéj skarbowéj.

Kraków d. 7 maja 1856. (995-2-3)

Konkurs-Ausschreibung.

[Nr. 7549.] Zur provisorischen Besetzung der bei dem Bialaer Stadtmagistrate erledigten Protokollistenstelle mit Jahresgehalt von Vier Hundert (400) Gulden in Conv. Münze wird hiemit der Conkus ausgeschrieben.

Die Bewerber haben daher bis Ende May 1856 ihre göhehrig instruirten Gesuche bei dem Bialaer Magistrate und zwar, wenn sie schon angestellt sind, mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, sonst aber mittelst jener k. k. Bezirksämter, in deren Amtbezirke sie wohnen, einzureichen und sich darin über folgendes auszuweisen:

1) über Alter, Geburtsort, Stand und Religion,
2) über die zurückgelegten Studien, dann über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache,
3) über das untadelhafte moralische Betragen, die Fähigkeiten, Verwendung und die bisherige Dienstleistung und zwar so, dass hiebei keine Periode übergangen wird, endlich haben dieselben,
4) anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des Bialaer Magistrats verwandt oder verschwägert sind.

Von der k. k. Kreisbehörde

Wadowice am 5 May 1856. (1040-1-3)

Kundmachung.

[Z. 2084.] Vom Neu-Sandecer k. k. Kreisgerichte wird hiemit bekannt gemacht, dass über Ersuchschreiben des k. k. Landesgerichtes in Wien vom 8. April 1856 Z. 13275 zur Einbringung der von der, mit der ersten österreichischen Sparkassa vereinigten allgemeinen Versorgungs Anstalt, wider Herrn Apolinar Ritter von Wisłocki, Frau Henriette von Wisłocka und Herr Erasm Ritter von Wisłocki ersiegten Forderung per 14481 fl. 18 kr. CM. S. N. G. die vom k. k. Landesgerichte in Wien bewilligte öffentliche Feilbietung der hiergerichts für die Masse der Fr. Henriette von Wisłocka erliegenden 5/100 Grundentlastungs Obligation:

1. N. 1005 dto 1. November 1853 über .....500 fl.
2. N. 3275 dto 1. November 1853 über .....100 fl.

dann der für die Masse des Herrn Erasm von Wisłocki erliegende Grundentlastungs Obligation.

3. N. 3276 dto 1. November 1853 über .....100 fl.

und z. jede mit 17 Coupons, deren erster am 1. November 1855 zahlbar ist,— bei diesem k. k. Kreisgerichte am 19. Juny 1856 um 10 Uhr Vormittags unter nachstehende Bedingungen abgehalten werden wird:

1. Diese Obligationen werden einzeln verkauft.
2. Zum Ausrufspreise wird der in der Krakauer Zeitung „Czas“ enthaltene letzte Cours-Werth dieser Schuldverschreibungen angenommen und dieselben nur um oder über diesen Ausrufspreis ve äussert.
3. Sollten diese Grundentlastungs-Schuldverschreibungen in diesem Termine um oder über den Ausrufspreis nicht verkauft werden können, so werden dieselben hierauf den Wiener k. k. Landesgerichte zur börsenmässigen Versteigerung übermittelt.
4. Der Meistbieter hat den Kaufpreis sogleich im Baaren zu Handen der Licitations-Commission zu erlegen, worauf ihm nach erfolgter Bestättigung des Feilbietungs-Aktes die erstandenen Obligationen mit der hiergerichtlichen Einantwortungs Clausel versehen, werden ausgefolgt werden.

Von dieser Licitations-Ausschreibung wird des Wiener k. k. Landesgericht Behufs Verständigung der mit der ersten österreichischen Sparkassa vereinigten allgemeinen Versorgungsanstallt, und das k. k. Landesgericht in Lemberg Behufs Verständigung der Sara Fränkel in Kenntniss gesetzt, und zugleich Herr Apolinar und Henriette von Wisłockie und Erasm von Wisłocki verständigt.

Aus dem Rathe der k. k. Kreisgerichts

Neu-Sandec am 22 April 1856.

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy Nowo-Sandecki do powszechnej podaje wiadomości, iż na wezwanie c. k. sądu krajowego wiedeńskiego z d. 8 kwietnia 1856 do l. 13,275 na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 14,418 złr. 18 kr. m. k. z przynależytościami połączonemu z pierwszą austryacką kasą oszczędności powszechnemu instytutowi dobroczynności przeciw p. Apolinaremu Wisłockiemu, pani Henryce Wisłockiej i p. Erazmowi Wisłockiemu sądownie przyznanéj dozwolona przez c. k. Sąd krajowy wiedeński publiczna licytacya złożonych w tutejszym Sądzie na rzecz massy p. Henryki Wisłockiej 5% obligacyi uwolnienia gruntowego:

1. Nro 1005 dtto 1 listopada 1853 na . . . 500 złr.
2. „ 3275 „ „ „ . . . 100 „

jako też złożonéj na rzecz massy p. Erazma Wisłockiego obligacyi uwolnienia gruntowego:

3. Nro 3276 dtto 1 listopada 1853 na . . . 100 złr.

z przynależnemi do każdej z nich 17 kuponami z których pierwszy 1 listopada 1855 r. był do wypłacenia, w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym d. 19 czerwca 1856 r. o godzinie 10téj z rana pod następującemi odbywać się będzie:

1. Rzeczone obligacye pojedynczo sprzedawane będą.
2. Za cenę wywołania przyjętą będzie ostatnia w krakowskim dzienniku *Czas* notowana wartość kursowa tych obligacyj które jedynie za tę cenę lub wyżéj nad takową sprzedane będą.
3. Gdyby te obligacye uwolnienia gruntowego na tym terminie za cenę wywołania lub wyżéj tejże pozbytemi być nie mogły, natedy zostaną c. k. Sądowi krajowemu wiedeńskiemu do zlicytowania giełdowego odstąpione.
4. Najwięcéj ofiarujący, cenę kupna zaraz do rąk komisyi licytacyjnéj w gotówce złożyć winien a po zatwierdzeniu aktu licytacyi nabyte obligacye klauzulą przyznania sądownie zaopatrzone i jemu wydane zostaną.

O rozpisaniu téj licytacyi zawiadamia się:

C. k. Sąd krajowy wiedeński, celem uwiadomienia połączonego z pierwszą austryacką kasą oszczędnności powszechnego instytutu dobroczynności, jako téż c. k. Sąd krajowy lwowski celem uwiadomienia Sary Fraenkel niemniéj p. Apolinary i p. Henryka Wisłoccy i p. Erazm Wisłocki. Nowy Sącz d. 22 kwietnia 1856.

Z rady c. k. Sądu okręgowego. (1029-1-3)

Edikt. (1026-1-3)

[1828.] Vom k. k. Neu Sandecer Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Eheleute Norbert und Mechtilde Lewandowskie bücherliche Besitzers und Bezugsberechtigten der im Jasloer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 155 Pag. 312 u. 313 vorkommenden Gütern Sadki und Grabanina Behufs der Zuweisung des mit Erlass des k. k. Grundenlastungs-Ministerial-Commission vom 14 Februar 1856 Z. 444 für obige Güter Sadki und Grabanina bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 6760 fl. 35 kr. C. M., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30. Juni 1856 beim k. k. Kreisgerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes

Neu-Sandez am 21. April 1856.

Ogłoszenie.

[Nr. 377.] Podaje się do wiadomości publicznéj, iż w dniu 19 maja b. r. o godzinie 11 z rana w kancellaryi szpitala św. Łazarza sprzedanem zostanie przez publiczną licytacyę więcej dającemu 190 centnarów siana wagi Krakowskiéj.

Z ck. Dyrekcyi szpitali ś. Łazarza i ś. Ducha.

Kraków dnia 10 maja 1856 r. (994-2-3)

Edictal-Vorladung

[N. 2640.] Von Seite des Bochniaer k. k. Bezirksamtes werden nachbenannte Militärpflichtige Individuen und zwar:

H. N.	109	Aus	Grobla Johann Zegel . .	geb. J.	1835
„	22	„	Swiniary Franz Młynarczyk	„	——
„	97	„	Proszówki Martin Zając .	„	——
„	64	„	Bochnia Johann Sekuła .	„	——
„	13	„	Niedary Johann Jesionka .	„	——
„	8	„	Gawłówek Johann Kasprzycki	„	——
„	58	„	Proszówki Franz Wróbel .	„	——
„	28	„	Dąbrowica Josef Kochan .	„	——
„	2	„	Baczków Jakób Więcek .	„	——
„	34	„	Gawłówek Sebast. Tanowski	„	——
„	301	„	Bochnia Heinrich Reiss .	„	1834
„	67	„	Dzewin Johann Gołembiowski	„	——
„	84	„	Bogucice Andreas Moneta .	„	——
„	15	„	Baczków Josef Radlecki .	„	——

aufgefordert umsogewisser bis 15ten Juni 1856 hieramts zu erscheinen, und der Militärpflicht genüge zuleisten, als im widrigen Falle gegen die Nichterschienende nach Vorschrift des Gesetzes verfahren werden wird.

Vom k. k. Bezirks-Amte.

Bochnia am 7. Mai 1856. (1019-1-3)

Bardzo ważna wskazówka dla gospodarzy.

Jedyny skład główno-wysyłkowy hurtem i częścią doświadczonego Korneuburgskiego proszku jako leku i odżywiania środka

w lekarni pod „Orłem“ w książęcém c. k. obw. mieście Korneuburgu.

Szczęśliwe uleczenia, które się stały z tego **odżywproszku dla bydląt**, — (a to dla jego wybornych i wielostronnie działających własności) — używanego przez najsławniejszych konowałów i weterynarzy tak krajowych jak i ościennych, zjednały mu **imię leku** na wszystkie słabości wszelakiego bydła. Stąd więc każdemu gospodarzowi polecanym być powinien, aby takowy w zapasie zawsze był miany.

Leczy on zupełnie wszystkie choroby płucowe bydła rogatego, jakoto: płucognicia, kaszle i zapalenia. Przy rozdęciach, morzyskach, zatkaniu, — ale to w większych daniach, — okazuje się środkiem nader skutecznym. Przy umiarkowaném zastósowaniu, — mianowicie przy upartych chorobach — służy za środek odprowadzający. Wielkie on przedstawia korzyści dla wszystkich ssących zwierząt, gdyż nader skoro przyczynia się do polepszenia mleka — a działanie w jakie pół godziny już skończone. Krowy, które złe mleko dawały, w trzecim już dniu dostarczają dobréj śmietany. Służy niemniéj do przeczyszczania bydła kiedy się ma cielić. Cielęta udają się widocznie gdy go około 8 dni wciąż używały. Nawet u świń oddaje im najlepsze usługi. Przeciw zołzom końskim okazał się jak najdzielniejszym środkiem — jak równie przeciw morzyskom—a wreszcie przeciw wszystkim chorobom wyżéj przytoczonym u bydła rogatego. W ogóle jest doznanym środkiem krew czyszczącym — oddalając z ciała pierwiastki chorobowe

Cena: mały pakiet **24** — wielki **48** kr. m. k. **Każdy pakiet jest opatrzony pieczęcią lekarni obwodowéj korneuburgskiéj i użyciowskazem wraz z świadectwami — a oznaczenia te według żądania bywają uskuteczniane w węgierskiéj, niemieckiéj** albo **sławiańskiéj mowie.**

☞ Prawdziwość i działalność tego odżywproszku bydlęcego potwierdza mnogość świadectw, z których niektóre naprzemian ogłaszanemi bywają.

Prawdziwość i skuteczność tego proszku potwierdzają następujące świadectwa:

Wielmożny Panie!

Niniejszém upraszamy o śpieszne przysłanie nam 250 paczek proszku pożywczego dla bydła przez p. Jonasza spedytora w Pradze pod 3ma karpiami. **U pewnego rządzcy proszek ten bydlęcy tak dobrze skutkował w bardzo prędkim czasie choremu mocno koniowi, któremu żadne lekarstwa poprzednio dawane nic a nic nie pomogły, że rządzca ten obiecał nam przysłać świadectwo téj kuracyi na piśmie.** Jeślibyś pan sobie tego życzył, tobyśmy mogli przysłać Ci to świadectwo.

Wyglądamy listu Jego i faktury i załączamy nasze poważanie. *A. H. Hirsch i Sp.*

Młody Bolesławów 14 kwietnia 1856.

Do pana Aptekarza obw. w Korneuburgu.

Villach 20 kwietnia 1856.

Nieodwołując się bynajmniéj do pisma Wgo Pana z d. 17 marca, mogę Mu donieść z przyjemnością, **że proszek pożywczy dla bydła Jego wyrobu, cudów tu już dokazał, i byłbym w stanie, gdybyś Pan sobie tego życzył, nadesłać Mu mnóstwo świadectw o jego szybkiéj skuteczności, proszek ten bowiem w wielu przypadkach, gdzie użycie wszelkiego innego środka lekarskiego pozostało bezskuteczném i bydlęta poczytywano już za zgubione, okazał się tak zbawiennym, że w trzech podobnych bardzo niebezpiecznych przypadkach ocalono bydlęta po użyciu jednego tylko pakietu i w krótkim czasie do zupełnego doprowadzono je zdrowia.**

Upraszam przeto Pana o przysłanie mi znowu nowéj partyi przez p. Alojzego Eberl w Wiedniu, a oczekując rychłego uwiadomienia o przesyłce i faktury, piszę się

z zupełném poważaniem *Mat. Fürst.*

Wielmożny Panie!

Upraszam **znowu o spieszne przysłanie 5ciu dużych paczek owego wybornego proszku bydlęcego** i załączam kwotę 4 złr. m. k.

Dnia 27 kwietnia 1856.

Z najgłębszém uszanowaniem *Franciszek Kremel*, zawiadowca dóbr w Zieranowicach pod Holczem w Morawie.

Wielmożny Panie!

W krótkim przeciągu czasu spotrzebowałem już dwie partye proszku pożywczego bydlęcego, i **winienem stwierdzić, że wyrób ten nad spodziewanie zadziwiający miał skutek w każdéj chorobie wewnętrznéj u koni, bydła rogatego itd. P. Keller piwowar z Weiss-Oehlhütten użył na moje zalecenie proszku tego pożywczego dla swego konia, na którego już wcale nic nie rachował; 4ma małemi paczkami przyprowadził wszakże konia tego do zupełnego zdrowia. Drugi zadziwiający wypadek: P. Franciszek Mehlhuba rządzca z Shnenika miał 4ro-letniego konia od dwóch lat chorego, a lubo wszelkich używał środków, przecież koń z dnia na dzień miał się gorzéj, przez użycie zaś proszku pańskiego, wkrótce wyzdrowiał, tak, iż po dwóch tygodniach leczenia, można go było zaprządz; we wszystkich również innych przypadkach proszek ten najlepsze wywierał skutki. Winienem przeto objawić tu istotne moje przekonanie o tym wybornym środku lekarskim dla bydła i zalecam go każdemu jak najmocniéj.** Zarazem upraszam, przesłać mi za otrzymaniem tego listu 100 małych paczek koleją żelazną. W oczekiwaniu téj nadsyłki zostaję z prawdziwém poważaniem Wielmożnege Pana

Littau 27 kwietnia 1856. *Fr. Wtral.*

Do P. Franciszka Jana Kwizdy

aptekarza obwodowego w Korneuburgu.

Niemogę wstrzymać się, abym niemiał uwiadomić Pana o skuteczności jego proszku pożywczego dla bydła, a który przewyższa wszystkie znajome mi lekarstwa w chorobach zwierząt.

Miałem bowiem krowę i dwa młode wołki, które zdaniem znających się na rzeczy, chorowały na księgosusz, a wszystkie użyte przeciwko temu środki pozostały bez skutku, tak, iż bydlęta te uważałem już za zgubione. Gdy w tém zasłyszałem, że u p. Macieja Fürsta w Villach dostanie Pańskiego proszku pożywnego bydlęcego. Zdecydowałem się więc spróbować go raz ostatni i **kupiłem paczkę tego proszku, po którego zadaniu trzem moim chorym bydlętom dostrzegłem widoczne już polepszenie, a sucha i opięta skóra zaczęła odstawać. Kupiłem zaraz drugą paczkę, a zadawszy ją, ucieszyłem się, gdy wszystko troje bydląt wyzdrowiało,** krowa zaś więcéj teraz daje mleka, niżeli dawniéj zanim chorowała. Z prawdziwą przyjemnością mogę o tém Panu donieść, i pozostaję uniżonym sługą *Szymon Oberrauter* karczmarz i właściciel ziemi.

St. Ruprecht pod Villach 29 kwietnia 1856.

Świadczę o prawdziwości powyższego, tudzież stwierdzam własnoręczność podpisu

(L. S.) *Schöffmann* przełożony.

Panu Franciszkowi Janowi Kwizdzie

aptekarzowi obwodowemu w Korneuburgu.

Opierając się na poniżéj wyrażoném zdaniu, niemogę pominąć doniesienia Panu o tém co następuje, warto to bowiem podać do wiadomości publicznéj, **gdyż skuteczność Pańskiego proszku pożywnego i uzdrawiającego dla bydła, dochodzi do nadzwyczajności.**

Miałem bowiem krowę, którą od niejakiego czasu przeznaczyłem na utuczenie, wszelako pomimo najlepszéj karmi, zjawił się kaszel, a krowa zamiast nabierać mięsa, coraz bardziéj chudła. Za poradą p. Macieja Fürsta tutaj, postanowiłem nareszcie kupić małą paczkę proszku pożywnego, wyrabianego przez Pana, dawałem potém wedle załączonego przepisu codziennie krowie pewną dozę proszku, a ta **po zużyciu jednéj małéj paczki, nietylko straciła kaszel, ale na podziw mój, w ciągu tego czasu przybyło jéj na wadze centnar, tak, iż wciąż się pasła coraz lepiéj i w krótkim przeciągu czasu gotową na rzeź będzie.**

Nie zaniedbuję donieść Panu o tém, byłoby bowiem z wielkim pożytkiem podać to zdarzenie do wiadomości powszechnéj, ażeby zwrócić uwagę panów ekonomów, na skuteczność istotną tego proszku pożywnego bydlęcego, któremu dawniéj wcale niedowierzałem, a przytém radzę każdemu ekonomowi, aby miał zawsze w domu przynajmniéj jednę paczkę tego proszku w zapasie, by w przypadku niespodziewanego zapadnięcia bydła można go zaraz zadawać, albowiem skutek onego uzdrawiający niepodpada najmniejszéj wątpliwości.

Villach 1 maja 1856. Z uszanowaniem

Jan Fischer rzeźnik i właściciel domu.

Prawdziwość podpisu poświadcza się

Przełożony gminy Villach 1 maja 1856.

(L. S.) Za Burmistrza *Edwin Clement* sekretarz.

Szanowny Panie!

Za nadesłany mi ostatnim razem proszek pożywczy dla bydła, składam moje najżywsze podziękowanie, **gdyż takowy okazał się jako wyborne lekarstwo dla źrebiąt chorych na zołzy,** a w skutku tego upraszam najuprzejmiéj o nadesłanie mi 10 dużych paczek.

Trzciana w obwodzie Tarnowskim d. 13 marca 1856.

Schaffer dzierżawca dóbr.

Główny skład tegoż **PROSZKU**

utrzymuje w **KRAKOWIE** dla Galicyi **Kirchmayer** i **Syn.** — w **MYŚLENICACH** ma sprzedaż częściową **M. A. Łowczyński.** — w **PRZEWORSKU S. Keller.** — w **SAMBORZE Józef Kriegseisen** aptekarz. — w **STANISŁAWOWIE J. Tomanek** aptekarz.

w Białéj u C. Stämpla.
w Buczaczu u Neckiego aptekarza.
w Czerniowcach u J. Schnitzla.
w Cieszynie u E. F. Schrödera.
w Jarosławiu u Ign. Baiana.
w Radziechowie u A. Jaśkiewicza apt.
w Kołomyi u Nowickiego aptekarza.
w Kałuszy u Schlesingera aptekarza.
w Stryju u J. Sidorowicza aptekarza.
w Tarnowie u J. Jahna.
w Tyśmienicy u Necki aptekarza.
w Tłumaczu u Zopotha aptekarza.
w Wadowicach u Schwarza i Heinzego.
w Wieliczce u B. Wontorek wdowy.

☞ Ci z panów aptekarzy i kupców, którzyby sobie życzyli podjąć skład tegoż, raczą się zgłosić wprost albo do **Kirchmayera i Syna w Krakowie,** albo téż do **Składu główno-przesyłkowego w Korneuburgu** — i będą zaraz, po nastąpioném obopólném porozumieniu w czasopismach ku wiadomości publicznéj podani.

☞ Wyszła świeżo właśnie u Pivera i Kecka w Wiedniu broszura o skuteczności, działaniu i szczegółowém użyciu, jest do nabycia we wszystkich powyżéj wymienionych firmach.

Najczytywańsze austryackie dzienniki ogłosiły właśnie wypadki z tego proszku otrzymane przez sławnych weterynarzy i ziemianinów, które my tutaj w wyjątku podajemy. Jeden z nich podaje:

1. **Szczególnie skuteczny wpływ na tkanki szlamiste ustrojów oddychania:** krtani, tchawicy, konarów tchawicznych i płuc, których czynność podnosi, gdy równocześnie poprawia wydzielanie nienaturalne tak w jakościowym jak i ilościowym względzie, które zostało zboczone z należytéj kolei swojéj.
2. **Podobnie dobroczynny wpływ wywiera na żołądek, jelita i na cały żywotny system,** gdyż on tamże zgęszczone i zatrzymane soki rozcieńcza, rozpuszcza i wywołuje żywotniejsze i regularniejsze wyrobienie soków. Najwłaściwiéj działa na skóry śluzowe żołądka, ponieważ tenże do daleko znakomitszego wydzielania pobudza.
3. **Pomnaża** z przyczyn przywiedzionych **barwnik** jakotéż szczególniéj **białko we krwi** i przez to przyczynia się do szybkiego i radosnego polepszenia się bydlęcia.
4. **Prawie szczegółowe jest jego działanie na ogólny system lymfatyczny i gruczołowy,** pomnaża bowiem jego działalność i rozpuszcza tamże naskładane chorobowe pierwiastki; czyniąc je płynnemi, zmusza ich wydalenie z ustroju zwierzęcego. Mianowicie wywiera swój wpływ na naczynia zwierząt mleczne, których sprawę reguluje, podnosi i tak w jakościowym jak i ilościowym względzie polepsza.
5. Przy wszelkich tych własnościach **proszek ten jest łatwostrawny,** podczas gdy w szybkim przechodzie zostawia osad mączny i znaczną ilość roślinnego szlamu, które to pierwiastki bogacie się w nim znajdują, wtedy wszelako nigdy nie przeszkadza trawieniu u bydląt; owszem przeciwnie nawet utrzymują się one przy tym proszku ciągle w wesołym stanie; a jeśli pierwéj słabemi były, poprawia je, zasila i wzmacnia, a przez to cały ich organizm polepsza.
6. Przytém skład tego proszku odżywczego jest daleko prostszy aniżeli chciano mniemać o tém, i to stawia najdobitniejszy dowód, że skład jego podług rozumowo-umiejętnych zasad jest obrachowanym, że przez to działanie tem jest dogodniejsze, ponieważ powszechny proces chemiczny trawienia, rozpuszczalność i przyzwoistość pierwiastków tém łatwiéj, pewniéj i szybciéj po sobie następują.
7. I to także nie może być pominiętém, że z tym odżywproszkiem w wielu cesarskich dominiach i we wielu pańskich posiadłościach, znamienite poczyniono próby, które w swym rodzaju szczęśliwe i uderzające okazały wypadki, tak, że o jego wyborności jeden i jeden tylko panuje głos. (220-1-3)

(800) **GŁOWNY SKŁAD** (3)

HERBATY

prawdziwéj rosyjsko-chińskiéj karawanowéj



w paczkach $\frac{1}{4}$ funtowych oplombowanych, $^4/_4$ funtowe paczki herbaty czarnéj z kwiatem złr. 3, $3\frac{3}{4}$, $4\frac{1}{2}$, $5\frac{1}{2}$, 7, 12, 15, $^4/_4$ funta herbaty żółt. złr. 10, 12, oprócz tego herbata w kulach, za kulę złr. 2, w formie cegły za 1 funt złr. 2.— Wieloletnie stosunki handlowe z Rosyą postawiły mię w możności zaopatrywania mojego składu ciągle w dobór najlepszéj herbaty rosyjsko-chińskiéj karawanami sprowadzanéj. Wszelkie przezemnie dostarczane gatunki herbaty karawanowéj są szczególniejszéj dobroci, i należą do najprzedniejszych, które starannie zapakowane, zachowują w przewozie swoje pierwotne własności, nie tracąc nic ze swéj ożywczéj naturalnéj mocy, nieosłabiając nerwów bynajmniéj — pod czas gdy inne gatunki herbaty sprowadzane morzem, pod wpływem powietrza i wilgoci morskiéj zostają pozbawione tych zalet, mianowicie delikatnego smaku aromatycznego. Tak zwietrzałéj herbacie nadają sztuczny zapach kwiatem Olea fragrans Vhl. itp. z wielkim atoli ludzkiego zdrowia uszczerbkiem, gdyż surogat ten działając mocno na nerwy, sprawia drażliwym osobom bezsenne nocy, drżenie członków, a co najgorsza, *osłabia żołądek.* Gdy jednak z różnych stron, mianowicie z Brodów mnóstwo poślednéj herbaty z Anglii na stały ląd, a następnie w kraje c. k. austryackie i inne wprowadzanéj mają podrabiane etykiety i są na sposób ruski oplombowane uchodząc za prawdziwą rosyjsko-chińską herbatę karawanową, widzę się przeto spowodowanym ostrzedz kupujących, donosząc, iż przezemnie sprowadzana herbata przychodzi wprost z Rosyi już moją firmą opatrzona i oplombowana w $^1/_4$-funtowych paczkach, o czém każden kupujący przekonać się może, wziąwszy z mojéj najlepszéj herbaty 1 funt za złr. 3, a gdzieindziéj także 1 funt za złr. 7 do 12 i niech w równych częściach każdą z osobna, w jednakowéj ilości wody zrobioną porówna, wtedy okaże się, że moja herbata pomimo że o wiele tańsza, jest nierównie lepszą od dwa razy droższéj z Brodów lub skądinąd kupionéj herbaty, która w znacznych transportach z Brodów na całą Galicyą w paczkach jedno-funtowych oplombowanych rozsyłaną zostaje, jak to dowody przezemnie posiadane każdego przekonać mogą. Podaję tu zarazem do wiadomości Szanownéj Publiczności, że w całéj Rosyi tańszéj herbaty niema jak 1 funt wagi rosyjskiéj albo polskiéj po rub. sr. $1\,^1/_2$ czyli złr. $2\,^1/_2$ m. k. sr., na tańszą cenę Rosya nieposiada herbaty.

Tejże herbaty nabyć można w handlach pod firmami:

w Agram N. Gawella.	w Jarosławiu Bracia Juśkiewicz.	w Rozwadowie Karol Marecki.
„ Białéj Karola Haempel.	„ Kołomei Th. Zacharyasiewicz et C.	„ Samborze Fr. Karola Gilatowskiego
„ Bernie Franc. Willmann.	„ „ Zachar. Krzystofowicza.	„ Sissek Franc. Pokorny.
„ Bochni Paweł Niedzielski.	„ Komornie Karol Borghese.	„ Temeswarze Joh. Jancovits.
„ Buczaczu J. Czerkawski.	„ Leibach Jan Klebel.	„ Tarnowie Józ. Jahn.
„ Cieszynie C. J. Breitkopf.	„ Myślenicach Jan Dzięgielowski.	„ Turce u A. Czyrniańskiego.
„ Czerniowcach Th. Zacharyasiewicz.	„ Nowym-Sączu J. Kosterkiewicza wd.	„ Udynie Giovanni Battiste Amarli.
„ Dzikowie Narcyz Giryński.	„ Neutitschein Vinc. Stumpf.	„ Wiedniu F. B. Geitler Riemerstrasse.
„ Drohobyczu Ch. Piroszka.	„ Ołomuńcu J. P. Hackensöllner.	„ „ Dienstl et Meinl Strauchgasse N. 238.
„ Grosswardein J. C. Rössler.	„ Przemyślu Edw. Machalskiego.	
„ Gablonz Franc. Pietsch.	„ Pradze Aug. Köhler.	„ Wadowicach Ig. Brosig.
„ Josefstadt J. E. Potsch.	„ „ J. B. Chlumetzki.	„ Zaleszczykach J. Kodrębski et Com.
„ Josefstadt Ed. J. Traxler.	„ Rzeszowie F. Jaśkiewicza	„ Znaim Jos. Schwarzer.

Karol Herrmann w Krakowie.

Zabezpieczenie przeciw szkodom przez

GRADOBICIE

u ces. król. uprzywil. towarzystwa zabezpieczającego

RIUNIONE ADRIATICA DI SICURTA

z funduszem zaręczającym, wynoszącym **7,000,000** złr. m. k.

Podpisana ajencya jeneralna podaje do wiadomości powszechnéj, że reprezentowany przez nią powyższy zakład zabezpieczenia, oprócz udzielanych dotąd zabezpieczeń przeciw szkodom ogniowym, uszkodzeniom transportów, tudzież na przeżycie i dożywocia, teraz równie zaprowadziła

zabezpieczenie przeciw szkodom

PRZEZ GRADOBICIE

za opłatą stałych premiów, na podstawie

całkowitego wynagrodzenia,

i poleca ten zakład panom właścicielom dóbr ziemskich, dzierżawcom i gospodarzom wiejskim do licznego udziału.

Wszelkich potrzebnych wiadomości i objaśnień udziela chętnie tak podpisana Ajencya jeneralna w swym biórze we Lwowie (przy rynku w kamienicy Weigla pod N. 239 na pierwszém piętrze) jako też wszyscy jéj ajenci powiatowi.

Ajencya jeneralna dla Galicyi i Bukowiny

c. k. uprzyw. Riunione Adriatica di Sicurta w **Tryeście.**

(659--6)

Podpisany ogłaszam niniejszém iż z początkiem maja r. b. otwieram w Krakowie nowo założony

HANDEL
TOWARÓW GALANTERYJNYCH
i norymberskich

podobny do tego w Tarnowie który tam już od 10 lat prowadzę i nadal prowadzić będę, a zakupiwszy znaczne ilości różnych towarów tak w Wiedniu jako i w Lipsku polecam je tu jako i w Tarnowie zaręczając za ceny bardzo umiarkowane i rzetelne, mianowicie: **wstążki, kwiatki, tule, blondyny, iluzye, galony złote** i wszelkie dekoracye do munduru dla c. k. urzędników i wojskowych, **Anatherin** wodę na zęby i rozmaite inne towary.

Józef Jahn

w Rynku głównym na prost wieży ratusznéj.

(931--5)

KSIĘGARNIA KATOLICKA

otrzymała znaczny transport

ram złoconych

i gotowe do ryciny Kopernika mieć będzie. (985--3)

Turnipsu (Rzepy pastewnéj) wprost z Anglii sprowadzonego, tudzież Rzepy jesiennéj **Scierniówką** zwanéj, nadszedł transport do składu wszelkich nasion *Kazimierza Rutkowskiego* w Krakowie. (839--6)

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* zarządzca drukarni.